Nr. 201. **SOBOTA 2 WRZEŚNIA 1876.** **Rok 66.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Wałowa nr. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*: otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 złr.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct., kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty.

Zaproszenie do przedpłaty.

W miejscu: za wrzesień i każdy następny miesiąc 1 zł.

Pocztą: za wrzesień i każdy następny miesiąc 1 zł. 35 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa Rada szkolna zamianowała nauczyciela Teodora Chomińskiego w Spasowie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Reklińcu, a nauczyciela Kizimowicza rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Żerebkach królewskich.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 września.

Zdawało się, że w miarę zbliżania się sesyi parlamentarnej przed i za Litawą, mającej jak wiadomo rozstrzygnąć o losie sprawy ugodowej, ustaną powierzchowne agitacye, w których stawiano wyborcom alternatywę: modyfikacya ułożonego w Wiedniu projektu ugodowego, albo unia personalna. Kto poznał z bliska ten projekt ugodowy, kto miał sposobność studyować jego szczegóły? Mało jest osób wtajemniczonych w te szczegóły, a żadna z nich pewnie nie złamała dyskrecyi w obec posłów, którzy dziś na zgromadzeniach wyborców nie mają wyrazów potępienia dla rezultatu zimowych konferencyj ministeryalnych. Ażeby wydać opinię sumienną o projekcie ugodowym, trzebaby przedtem odbyć nad nim długie i mozolne studyum, bo rzecz, nad którą fachowe siły mozolnie i długo pracowały, nie da się przecież szczegółowo zbadać z obiegających pogłosek, których dokładność i autentyczność zawsze wiele do życzenia pozostawiały. Dopóki odległą była chwila stanowczej decyzyi o projekcie ugodowym, pogłoski te mogły wystarczać do agitacyi, ale dziś nie przystoi już nawet wyborcom a tem mniej posłom szerzyć niezadowolenie na tak błahej podstawie. Płytkość agitacyi, prowadzonej obecnie w kołach wyborców przeciw projektowi ugody, charakteryzuje zresztą dobitnie sama alternatywa powyżej przytoczona. Unia personalna! — oto środek zbawienny, który uwolnić ma tak Austryę jak i Węgry od wzajemnych nieporozumień i niesprawiedliwego rozkładu ciężarów wspólnych! Czczość tego frazesu wykazała wybornie *Presse*, przyczem dostała się jego propagatorom nauczka tak upokarzająca, że nie wiemy, czy komu po jej przeczytaniu zachciałoby się jeszcze wojować tym frazesem. Unię personalną zdają się ci agitatorowie tak pojmować, że będzie ona koniecznem dla obu stron następstwem niezgodności co do warunków i sposobu odnowienia dotychczasowej ugody. Ależ unia personalna musiałaby się opierać na ustawach tak samo jak obecny ustrój dualistyczny. Oba parlamenty austryackie musiałyby uchwalić takie ustawy, a nawet w takim razie rzecz nie byłaby jeszcze skończoną, bo pozostaje przecież trzeci i to główny czynnik, sankcya korony. Więcej trudów i zachodów nie wymagałoby przyłączenie Węgier jako prowincyi do Austryi. Czy jest gdzie w Austryi lub Węgrzech polityk trzeźwo myślący, któryby przypuszczał, że unia personalna mogłaby przejść w obu parlamentach, że następnie zgodziłaby się na to korona? Niedawno jeden z najpoważniejszych organów węgierskich zapewniał, że dziś już nawet w miejskich kasynach politycy zaściankowi nie wspominają o unii personalnej, bo uważają to za fikcyę, za straszydło przez obie strony niegdyś nadużywane, a obecnie przez obie strony równie stanowczo odrzucone. Węgrów wyleczyły z unii personalnej ostatnie przesilenia wewnętrzne i wypadki wschodnie. Austrya nie potrzebowała takiego lekarstwa, bo zawsze broniła obecnego stanu rzeczy i widziała w nim jedynie możliwą wśród danych stosunków podstawę wspólnego pożycia państwowego.

Nowy francuski minister wojny zdaje się być oddanym zupełnie tylko sprawom armii a głuchym na wszelki dokoła niego wrzące agitacye polityczne. Nie troszczy się on wcale o to, czy wybrany zostanie dożywotnim senatorem a nawet można przypuszczać, że nie byłby wcale wdzięcznym za to, jeżeliby jego nazwisko zrobiono hasłem walk i intryg zakulisowych zaraz po otwarciu najbliższej sesyi parlamentu. W tej chwili minister wojny zwrócił uwagę swoję głównie na rezerwistów, którzy w tegorocznych ćwiczeniach powołani są do głównej roli. Chodzi tu o to, ażeby rezerwistów przyzwyczaić do szybkiej mobilizacyi. W poprzednich ćwiczeniach objawiała się między rezerwistami jeszcze gnuśność i lekkie pojmowanie obowiązków żołnierskich, która w ostatniej wojnie paraliżowała na każdym kroku wszelką operacyę z masami gwardyi narodowej. Tradycya żołnierska tej gwardyi musi być zupełnie wykorzenioną, jeżeli armia francuska ma stanąć na wysokości swojego zadania i dlatego władze surowo wystąpią przeciw każdemu, kto w tegorocznych ćwiczeniach nie dopełni obowiązku w należytym czasie i z należytym pospiechem. Ćwiczenia te wykażą zapewne, że reorganizacya armii zrobiła piękny postęp, bo poprzedni minister wojny Cissey oddany był jej zupełnie a wszystkie stronnictwa tak niezgodne ze sobą w sprawach politycznych, popierały go w tem zadaniu aż do ostatniej chwili z rzadką jednomyślnością. Na dobre wyszło zapewne armii francuskiej i to, że od dłuższego czasu jest ona oszczędzaną przez stronnictwa a mianowicie przez republikanów i bonapartystów. Wcale niedawne to czasy, kiedy jedno i drugie stronnictwo przenosiło swoje agitacye z widowni parlamentarnej i z zgromadzeń wyborczych do koszar żołnierskich. Żołnierzom wciskano do rąk broszury wykazujące jak na dłoni, że cesarstwo zgubiło Francyę a republikanie podnieśli ją na stanowisko dawnej wielkości, lub że republikanie sprowadzili wszystkie klęski na Francyę swoim uporem przeciw reorganizacyjnym zamiarom marszałka Niela i rewolucyą wywołaną w czasie najazdu nieprzyjacielskiego. Można sobie wystawić kłopotliwe położenie żołnierza mającego przed sobą taki trudny dylemat. Nie wiemy, czy dziś oba stronnictwa zwątpiły o skutkach takiej agitacyi, czy wstrzymują się od niej pod wpływem refleksyi patryotycznej, dość, że żołnierz francuski nie jest obecnie wystawiony na tę kokieteryę i może wyłącznie oddać się obowiązkom swojego zawodu. Czy jeden lub drugi powód sprowadził tę pożądaną zmianę, to nie osłabia wcale jej pożyteczności i wypada tylko życzyć Francyi, ażeby stronnictwa nie wciągały armji do agitacyi w przyszłości, gdy rewizyjna klauzula ustaw konstytucyjnych będzie miała wejść w wykonanie.

Mało kto zwracał na to uwagę, że we Włoszech od początku zawikłań wschodnich ruchliwie krzątało się maleńkie stronnictwo około wciągnięcia Włochów w grę wypadków wojennych. Jeszcze przed wybuchem wojny serbsko tureckiej, gdy powstanie bośniacko-hercegowińskie miało więcej charakter lokalnych zaburzeń społecznych niż cechę politycznego starcia między żywiołem tureckim a słowiańskim, grono agitatorów włoskich pracowało nad tem, ażeby przyjść w pomoc powstańcom oddziałem włoskim. Werbowano ochotników, zbierano pieniądze i szukano wodza dla wyprawy. Miał nim być raz sam Garibaldi, potem jego syn, da lej inny uczestnik wypraw Garibaldowskich, aż w końcu skończyło się na tem, że kilku ochotników puściło się samopas na teatr walki. Niektórym powiodło się dostać do celu zkąd jednak daleko prędzej wrócili niż zdążyć zdołali. Inni zatrzymani przez władze pograniczne przesiedzieli jakiś czas w wygodnej celi więzienej i po krótkim żywocie kontemplacyjnym odstąpili od zamiaru zdobywania Stambułu a nawet na widok kolegów, którzy z rozczarowaniem opuścili teatr walki, poczuwali się do pewnej wdzięczności wobec niedyskretnych organów bezpieczeństwa na granicy. O co właściwie chodziło tym awanturnikom? Podobno nikt nie zdoła tego odgadnąć, bo sami inicyatorowie chybionej wyprawy nie mogą sobie zdać sprawy z właściwego celu Trzeba przypuszczać że po długim okresie walk i rewolucyi zakończonych zjednoczeniem całego półwyspu włoskiego, pozostała w społeczeństwie garstka żywiołów niemogących tak prędko wrócić

---

8)

INTROMISYA LEKARZA

OBRAZEK Z ŻYCIA MAŁEGO MIASTECZKA

Przez Autora

„KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA"

(Ciąg dalszy.)

I. U Aptekarza.

W aptece zasmolony uczeń trzyma dwie recepty przed sobą, i gryzie pióro nie mogąc wyczytać ani nazwy ingredyencyi, ani nazwiska doktora. Od czasu więc do czasu spogląda w okno, czy państwo nie wracają z nieszporów, na które jako w dzień sobotni cały dom z urzędu uczęszcza.

I rzeczywiście o zmroku suną się przez rynek dwie pary: pierwsza panna Idalia z panem Kowalskim, który wypadkiem znalazł się na nieszporach — druga pan aptekarz z panią aptekarzową. Ona w sukni z długim ogonem toczy się naprzód z imponującą powagą, on zaś nie mogąc zastosować kroków swych do chodu jejmości, to raz jest przed nią, to znowu z tyłu małżonki.

— Serce moje, powiedz mi otwarcie, za którym ty jesteś?

— Czyż potrzeba mię pytać — odpowiada wzruszając ramionami pani Hortensya. — Ten przynajmniej człowiek światowy... a tamten?.. — Machnęła tylko ręką.

— Ale duszko moja, jeszcze nie wiemy, który będzie do rzeczy.

— Do jakich rzeczy?...

— Mocium dziu... to jest chciałem powiedzieć, do recept...

— Mniejsza o to...

— Przepraszam, większa o to... bo to grunt dla nas. Daruj Horciu, na tym punkcie masz i będziesz mieć ze mnie stałego przeciwnika. Życie mocium dzieju kosztuje, dzisiejsze przyjęcie trzy ruble nad etat...

— Przypatrz się tylko, jaka to dobrana para — rzekła w odpowiedzi aptekarzowa, wskazując na idących przodem.

— Dobrana, nie ma co przyganić.. tylko ja radzę ostrożnie mocium dzieju. Neutralność najlepsza, zawsze najpraktyczniejsza. Masz Anglią...

— Dajno mi pokój z tymi niedowiarkami... stanowczo mówię, że wolę tego...

— A prezydent to samo radzi baczną neutralność...

— Właśnie dlatego, że on radzi, słuchać nie będę. On sobie kupił już tamtego, i niech go trzyma dla swojej Matyldy... Właśnie to zięć dla niego w sam raz.

Pierwsza para oddaliwszy się nieco od papy i mamy, zajęta była czem innem. Zapewne czytelniku przypominasz sobie, jak pan Kowalski idąc na obiad szepnął pannie Idalii słów parę, które musiały cię nieco zaintrygować. I miałeś racyą, pan Kowalski i panna Idalia znali się przedtem — nie bardzo dawno to prawda, bo dopiero od wiosny, jednakże ta znajomość musiała dojść do pewnego stopnia poufałości, skoro ten pan odważył się w ręce panny Idalii złożyć swój honor. Znajomość ta powstała w Saskim ogrodzie przy piciu wód mineralnych: panna Idalia była cierpiącą, doktorzy zapewniali, że brak jej żelaza, a że i pani dziedziczce Świerkowskiej także czegoś brakowało, więc obie wybrały się na czas jakiś do Warszawy. Pijąc wody, musiały przecież mieć jakieś męzkie otoczenie, nic więc dziwnego, że znalazł się daleki kuzynek pani Świerkowskiej, który we wszystkich wycieczkach paniom asystował, nie bez pewnych chociaż oddalonych zamiarów. Pannie Idalii jak każdej młodej panience pochlebiało bardzo nadskakiwanie młodego, przystojnego i eleganckiego mężczyzny; pani Świerkowska umiała zręcznie podsycać to uczucie w swej towarzyszce, dając do zrozumienia, że nie sama grzeczność skłania Kowalskiego do tego rodzaju nadskakiwania.

Nie mogę powiedzieć, jak daleko te stosunki znajomości zaszły, lecz tak panna Idalia jak i pani Świerkowska wiedząc o stanowczym zamiarze rodziców wydania córki za doktora, uznały za właściwe po powrocie do domu zamilczeć o tych stosunkach, albowiem niestety pan Kowalski nietylko że nie był żadnym doktorem, ale nawet chirurgiem której bądź umiejętności, poprzestając na skromnym tytule urzędnika.

Tymczasem umarł doktor w miasteczku, życzenia państwa aptekarzów sprowadzenia młodego doktora i zarazem zięcia dla Idalki, zaczęły się przybliżać. Lecz jak powiada przysłowie: „gdzie djabeł nie może, tam babę posle", tak i tu w głowie pani Świerkowskiej wyrodził się pomysł sprowadzenia pana Kowalskiego pod firmą doktora, któryby przy swej wrodzonej zręczności potrafił rozpłomienić do reszty serce panny Idalii — potrafił zjednać sobie przychylność państwa aptekarzostwa, a reszta jak Bóg da, pójdzie jak z płatka. W tym celu wtajemniczono do dzieła prezydenta, napisano zachęcający list do pana Kowalskiego, i widzimy że pierwszy atak poszedł szczęśliwie.

— Więc pani przebaczyć mi raczy moje zuchwalstwo? — zapytał młody człowiek rzucając w oczy panny Idalii błagalne spojrzenie.

— Nie wiem doprawdy — odrzekła zwracając się ku rodzicom jakby dla zobaczenia jak są daleko — nie wiem sama co, mam o tem myśleć...

— I serce pani nie przemówi nic na moje usprawiedliwienie, a te piękne usteczka nie wyrzekną słowa zgody?

— Przyznam się panu, że to wszystko stało się tak nagle, że doprawdy w tem zamięszaniu nie miałam czasu zapytać się o zdanie mojego serca... Jednak... darujesz pan jestto ze strony pana postępek dość oryginalny...

— Przyznaję, że pani ma racyę; tak wierzę w rozum pani jak w rozum aniołów, lecz tam gdzie idzie o życie, o całą przyszłość mego uczucia, o wszystko... wszystko co mam najdroższego... tam rozum nie wystarcza... Panno Idalio, jakkolwiek może dotąd nie potrafiłem sobie zjednać uczucia pani, jednak sądzę, że gdybyś pani dała mi odrobinę nadziei, znalazłabyś we mnie człowieka poświęconego na wszystko.. Pani! — miłość cudów dokazuje..

— Ależ dlaczego nie iść otwartą drogą...

— Ach pani dajesz mi nadzieję!... To dla mnie za wiele szczęścia! Rozkaż, a dziś, tu, natychmiast, odkryję wszystko rodzicom!

— To już za późno panie — odrzekła nie patrząc na niego panienka. Czyn pański

do równowagi i spokojnej pracy. Tym ludziom potrzeba jeszcze dalszych emocyi, bo żyłka awanturnicza rusza się w nich za każdym strzałem powstańczym czy wojennym a żyłka ta z łatwością uzyskuje przewagę nad nietęgim rozumem politycznym i słabem zastanowieniem. Nic się zresztą złego nie stało, owszem śmieszność, na jaką ci awanturnicy wystawili się nawet w oczach własnych rodaków, ma swoję dobrą stronę. Wszakże są to ci sami bohaterowie, którzy propagują „kontynuacyę“ walki o zjednoczenie Włochów, którzy uroczyście zapowiadają, że nie zrzekli się ani Tryestu ani Trydentu ani innych drobnostek, do których wstęp zagradzają im czarno-żółte słupy graniczne. Gdy ci awanturnicy głośno wołali o Tryest i urządzali w tym duchu demonstracye w obec cesarza Wilhelma jadącego do Medyolanu na spotkanie się z królem Wiktorem Emanuelem, prasa austryacka zaczynała się oburzać i dawała rządowi włoskiemu, do zrozumienia, że wypadałoby energicznie stłumić podobne agitacye. Jak się to dobrze stało, że rząd włoski choć tak oddany sojuszowi austryacko-włoskiemu nie spieszył się wcale z energicznemi środkami. Mogły one tylko podnieść znaczenie tych awanturników w opinii własnego kraju, który teraz śmieje się z nich serdecznie.

SPRAWY MONARCHII

Dnia 28 sierpnia sejm kroacki przystąpił napowrót do swoich czynności po szesnastodniowej pauzie. Posiedzenie trwało jednak tylko pół godziny. Prezydent uwiadomił izbę, że w dniu urodzin Najjaśniejszego Pana złożył u stóp tronu najuniżeńsze gratulacye, poczem przystąpiono do wyboru nowych sekretarzy. Jeżeli nie zajdą nieprzewidziane wypadki, to sejm obradować będzie tylko do końca b. m. Rząd pragnie wczesnego zakończenia sessyi, ażeby miał dość czasu do wypracowania wielu ważnych projektów dla przyszłej sessyi.

— Donosiliśmy już o aresztowaniu prezydenta izby handlowej w Essegg, Axentiewicza. Mówią, że przy rewizyi domowej władze węgierskie znalazły u aresztowanego własnoręczny list Mileticza i Kassapinowicza. Obywatele z Essegg zamierzają wystosować petycyę do bana kroackiego o uwolnienie Axentiewicza.

— Korespondent *N. fr. Presse* ze Spalato w Dalmacyi donosi, że zawiązało się tam nowe słowiańsko-demokratyczne towarzystwo „Narodowy postęp.“ Na uroczyste ukonstytuowanie wybrali założyciele demonstracyjnie 800 rocznicę koronacyi Zwonimira na króla serbskiego. Członkami honorowymi towarzystwa zamianowano: Garibaldiego, Ljubibraticza, Czernajewa i Peko Pawłowicza! Składki w gronie towarzystwa na rzecz Serbów i Czarnogórców wynoszą zaraz na początku około 1000 zł.

— Prowizoryczna szkoła kadetów w Hermannstadt przekształconą zostanie na stałą szkołę kadetów piechoty z 200 uczniami. Natomiast zostanie zwiniętą szkoła przygotowawcza w Klausenburgu. Także i prowizoryczna szkoła kadetów w Pressburgu zostanie przekształconą na stałą szkołę kadetów piechoty z 200 uczniami.

— Wczoraj w południe JCW. Arcyksiążę Józef przyjmował członków statystycznego kongresu w Budapeszcie. Każdy członek miał być z osobna przedstawiony Jego Cesarskiej Wysokości.

— Rząd angielski mianował Jerzego Ludwika Fabera wice-konsulem w Fiume.

— Na posiedzeniu klubu posłów kroackich z dnia 28 sierpnia Gyergyewicz zapowiedział interpelacyę w sprawie uwięzienia prezesa izby handlowej w Essegg, Axentiewicza. Mowca uderzył bardzo ostro na postępowanie rządu. Ban Mazuranicz odpowiedział, że rząd nie wpływa na kroki władz sądowych i że nie odpowie na interpelacyę w izbie, dopóki nie otrzyma szczegółowego sprawozdania. „Co do uczuć — rzekł w końcu ban, — jakie pewne indywidua objawiają dla ruchu sąsiedniego, zdaje się, że są one z jednej strony skierowane przeciw Turcyi a z drugiej strony przeciw naszej ojczyźnie.“

— *Presse* donosi: Minister spraw wewnętrznych br. Lasser powraca 31 sierpnia z swojego urlopu do Wiednia. Dopiero po jego powrocie odbędzie się posiedzenie rady ministrów, na którem oznaczonym zostanie termin zwołania parlamentu. Obecnie zanosi się na to, że termin przypadnie 28 września t. j. w dniu otwarcia sejmu węgierskiego. Jeżeliby rada ministrów oznaczyła inny termin, to w każdym razie zwołanie Rady państwa nastąpi przed 28 a nie po 28 b. m. Przy tej sposobności zanotujemy wiadomość, że mają być rozpisane uzupełniające wybory do Rady państwa w czeskich okręgach. Mandaty czeskich deputowanych wybranych w październiku z. r. nie zostały jeszcze unieważnione, gdyż dopiero po sprawdzeniu wyborów t. j. w lutym wezwano tych deputowanych do pojawienia się w izbie. Rada państwa zamknęła sesyę przed upływem 14dniowego terminu, który w tem wezwaniu dla odpowiedzi wyznaczony został. Wskutek tego mandaty czeskie zostaną unieważnione dopiero po otwarciu przyszłej sessyi.

— W okręgu morawskim Mährisch Trübau Zwittau wybranym został deputowanym kandydat wiernokonstytucyjny fabrykant Jan Buding.

— Deputowany tryesteński dr. Porenta złożył mandat.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wiadomości z Włoch.)

Do *Politische Correspondenz* donoszą z Rzymu: „W kompetentnych kołach zapewniają, że parlament włoski nie teraz, lecz dopiero na wiosnę po uchwaleniu ustawy wyborczej zostanie rozwiązany. Konferencya prezydenta gabinetu Depretisa z przywódzcą lewicy Crispim i przywódzcą środka Correntim, utwierdziła większość, która aż do rozwiązania parlamentu będzie rząd popierać. Z drugiej zaś strony porozumiał się Nikotera z Peruzzim, skutkiem czego większość z 18 marca uważać można za niezachwianą. — Depretis udaje się niebawem do Locarno w Szwajcaryi na konferencyę z prezydentem republiki szwajcarskiej w sprawie koleji Gottharda. W sprawie tej nastąpiła już wymiana not między Włochami i Niemcami i przyszło do skutku porozumienie, że trzeba zobowiązać towarzystwo tej koleji do przedsięwzięcia robót na jego własny koszt i rachunek. Minister spraw zagranicznych Melegari nie może towarzyszyć Nikoterze z powodu zawikłań na Wschodzie. Wiadomo, że rząd włoski zrobił pierwszy krok do nawiązania rokowań pokojowych, a Włosi cieszą się, że krok ich rządu nie pozostał bez pewnych następstw. Tymczasem minister wojny demonstruje w duchu pokojowym, rozpuszczając znaczną część żołnierzy na urlop, co tu uważają za oznakę pokoju. Pięć pancernych okrętów włoskich wróciło z Lewantu do Tarentu. — Uwięzienie przywódzcy włoskiego Internacyonalu, Costy, zrobiło tu wielkie wrażenie. Zapewniają jednak, że zostanie puszczony na wolność a wzięty będzie tylko pod ścisły dozór policyjny.“

(Rokowania pokojowe).

Półurzędowy *Moniteur* pisze, że można się spodziewać rychłego zakończenia wojny serbsko-tureckiej; faktem jest bowiem, że mocarstwa porozumiały się już co do sposobu wdrożenia rokowań pokojowych i że Turcya jest skłonniejszą do zawarcia pokoju niż się z początku zdawało. Pierwszą kwestyą, która musi być rozwiązaną, jest bezzwłoczne zawieszenie broni. Gdy to się stanie, trzeba będzie przystąpić do ułożenia warunków pokoju i ustanowienia rygoru na Turcyę, ażeby dotrzymała przeprowadzenia przyrzeczonych reform. Na ten ostatni punkt będą musiały mocarstwa położyć szczególny nacisk. Wiarygodne źródła zapewniają, że i pod tym względem panuje porozumienie między mocarstwami. Organ ks. Gorczakowa *Journal de St. Petersbourg* utrzymuje, że uratowany honor broni serbskiej wpłynie znacznie na poprawienie losu Chrześcijan w Turcyi. Turcya nie będzie się sprzeciwiać przyjęciu warunków przedłożonych przez mocarstwa, które postanowiły raz na zawsze usunąć przyczyny peryodycznie powtarzających się wybuchów rewolucyjnych na półwyspie bałkańskim.

(Szanse pokojowe.)

Medyacya, o którą prosił książę, wywołała cały szereg najrozmaitszych pogłosek, z których najbezpodstawniejszą jest wieść, że usposobienie wojenne znów na nowo odżyło. Nietylko książę i rząd gorąco pragną zakończenia wojny, ale i cała ludność szczerze tęskni za pokojem. Rząd otrzymał sprawozdanie i wyraźne wskazówki co do panującego w kołach ludowych usposobienia, tak że dziś najmniejszej nie ma wątpliwości, iż partya wojenna wszelki straciła grunt pod nogami. Elukubracye *Istoka*, niesłusznie uważanego za organ półurzędowy, najmniejszego nie mają znaczenia, gdyż są jedynie produktem redakcyjnego szowinizmu, z którego nikt sobie nic nie robi. Korzyści odniesione pod Alexinaczem nie zmieniają wcale rzeczy. Nawet generał Czernajew, jakkolwiek militarne położenie Serbii uważa za korzystne, radzi zawrzeć pokój, gdyż armia jego, składająca się z milicyi, nie może wytrzymać długiej wojny. Tu i owdzie odzywające się zdanie, że prośba o pośrednictwo jest tylko manewrem Risticza, na najmniejszą nie zasługuje wiarę. Risticz jest daleko mocniej, aniżeli ktokolwiek inny, o tem przekonany, że wojnie koniecznie trzeba zrobić koniec. Obcy ajenci dyplomatyczni otrzymali co dopiero wczoraj ponowne wyraźnie oświadczenia w tym duchu od ministra spraw zewnętrznych.

Jak z Petersburga donoszą do Belgradu, minister wojny Miliutyn, wydał zakaz udzielania urlopu oficerom rossyjskim chcącym wstąpić w służbę serbską.

(Stan armii tureckiej.)

Korespondent *Pester Lloyda* z głównej kwatery Abdul Kerima baszy pisze pod d. 25 sierpnia: „W kołach tureckiej generalicyi panuje wielkie niezadowolenie z naczelnej komendy, która była tak nieprzezorną, że z siłą niedostateczną uderzyła na Aleksinacz. Jeszcze pod Kniażewaczem przyszło do ostrej wymiany zdań między Achmed Ejubem a Hafizem baszą, bardzo zdolnym generałem, niegdyś dyrektorem budowy rumelskiej drogi żelaznej. W skutek tych nieporozumień miała wówczas brygada Hafiza być przydzieloną do tej dywizyi, która była przeznaczoną do wzmocnienia marszałka Ali Sahiba na lewym brzegu Morawy. W ostatnich dniach ponowiły się znowu podobne sceny między Achmed Ejubem a innymi generałami. W skutek tych niesnasek przybył dzisiaj z Niżu seraskier Abdul Kerim i odbył radę wojenną. *Generalissimus* zawiadomił całą generalicyę, że postarał się o sprowadzenie ciężkich dział pozycyjnych; dalej rozkazał Mehmedowi Ali baszy, który stał pod Sienicą w sile 8000 ludzi, ażeby przekroczył granicę serbską, posunął się w kierunku Kruszewaczu i stanął w dolinie Morawy. W końcu wezwano w drodze telegraficznej Ferika Adil baszę z Sofii, aby ztamtąd wysłał posiłki. W obozie pod Sofią pozostaną cztery bataliony i jedna baterya, reszta, t. j. sześć szwadronów i jedna baterya, tudzież zejbeki (ochotnicy z Syryi i Mezopotamii) w sile 600 ludzi, odejdzie do Niżu. *Generalissimus* sprzeciwiał się jak najmocniej usunięciu Ejuba baszy od komendy, a to z tego powodu, iż każdą zmianę w komendzie w ciągu akcyi wojennej uważa za niekorzystną. — Serbowie rozwinęli w ostatnich dniach nadzwyczajną czynność. Mały oddział Serbów chciał nawet obejść Ali Sahiba baszę i przeciąć mu komunikacyę z Niżem. Z tego też powodu odbyła się wczoraj wieczorem utarczka między Teszycą a Draszewaczem z kolumną, która chciała obejść Sahiba, ale dziś z rana zmusili Turcy tę kolumnę do odwrotu. W wąwozach św. Mikołaja pojawili się znowu partyzanci, tak, że połączenie między Niżem a Belgradczykiem jeszcze ciągle jest przerwanem. W ostatnich potyczkach walczyły wojska tureckie z niesłychaną walecznością, ale zarazem wyszło na jaw, że wojsko to nie jest należycie wyćwiczonem i że kierownictwo mniejszych oddziałów pozostawia bardzo wiele do życzenia. Tak na przykład zdarzył się wypadek podczas szturmu na północną redutę pod Aleksinaczem w d. 23 sierpnia, że turecki batalion rozsypany w tyralierkę, był z tyłu ostrzeliwany przez drugi batalion turecki. W innem znowu miejscu strzelał batalion studentów (softów) na własne wojsko. Straty Turków w rannych i zabitych są bardzo znaczne a przytem nie wytrzymają urządzenia dla transportu rannych najłagodniejszej krytyki. Na prostych wozach chłopskich, zaprzężonych wołami, transportują Turcy swych ciężko rannych szeregowców do Niżu. Biedni ci ludzie giną zazwyczaj w drodze w skutek upływu krwi, kurzu i spiekoty słonecznej. Jutro ma tu przybyć angielski generał Campbell.

(Walki pod Aleksinaczem.)

Kapitan angielski Archibald Forbes przesłał dziennikowi *Daily News* cały szereg zajmujących telegramów o walkach stoczonych pod Aleksinaczem. Depesza z d. 23 sierpnia opiewa: „Cóż za straszna noc, pełna obaw! Działa grają wśród ciemności nocnych; granaty syczą w powietrzu i padają z łoskotem na domy; wozy naładowane rannymi ciągną w długim szeregu przez ulice a z wnętrza tych wozów wydobywają się okropne jęki rannych! Połowę nocy spędziłem w szpitalu. Okropny przedstawiał się tam widok. W samym szpitalu i dokoła niego znalazłem niezliczoną ilość konających istot ludzkich. Ambulansy rosyjskie i angielskie spełniały z poświęceniem swą powinność; kilku serbskich chirurgów krząta się także dość pilnie a stanowili oni rażący kontast z wielu innymi, którzy zgoła nic nie robili. Serbscy assystenci szpitalni są w ogóle do niczego. Dzisiaj z 23 sierpnia, aż do godziny 9 z rana zachowali się Turcy rozlokowani po prawym brzegu Morawy, dość spokojnie. Jakby od niechcenia ostrzeliwali tylko most. Ale na wschodzie i na południowym wschodzie tudzież przed frontem oszańcowań Aleksinackich srożyła się straszna walka. Z wielką stanowczością uderzyli Turcy na szańce serbskie, działa zaś ukryte w redutach, witały ich bez przerwy gradem kul. Zacięta walka pomiędzy piechotą toczyła się w Prugowaczu, na wschód od szańców. Brygada serbska, pod ochroną swoich dział w krytych szańcach, mimo wielkich strat nie ruszyła się z miejsca. Po trzykroć usiłowała piechota turecka zdobyć oszańcowane pozycye pod Aleksinaczem, ale za każdym razem została odpartą. Przypatrywałem się tej walce. Widziałem jak piechota turecka, znakomicie prowadzona, przypuszczała atak. Było to przedsięwzięcie ryzykowne, ale dzielnie wykonane. Turcy zbliżali się w rozsypce, Serbskie działa przywitały ich szrapnelami a z kartaczownic systemu Gatlinga posypał się grad kul. Na 500 kroków od szańców powitał Turków grad kul z karabinów serbskich, mimo to posuwała się piechota turecka ciągle naprzód, dopóki na swem czele widziała dzielnego wodza. W odległości 100—200 kroków od szańców, padł wódz turecki i w tej chwili nastąpił odwrót Turków. Podobnie jak wszyscy mieszkańcy Wschodu są Turcy istnymi czartami w boju, gdy na swem czele mają

---

naraża moją dobrą sławę, nigdybym sobie tego darować nie mogła, żem brała udział w... jakby to powiedzieć, w podejściu rodziców... I dziś nawet milcząc...

— Więc nie ma dla mnie nadziei! — zawołał nieco głośniej Kowalski z miną desperacką.

— Sądzę że pan jesteś człowiekiem honoru?

— O tem nie możesz pani wątpić...

— Że pan nie chcesz mego imienia na plotki złośliwe wystawiać?...

— Więc...

— Cześć pani droższą mi nad życie...

— Idalko! Idalko! upuściłaś chustkę kochanie — dał się słyszeć w tej chwili głos pana Bonawentury.

Kowalski wrócił się czemprędzej po ową chustkę, tymczasem państwo aptekarzostwo nadeszli, a że do apteki było już parę kroków, młody zakochany pozostał bez odpowiedzi na swoje strzeliste affekta. Panie weszły do mieszkania, a panowie do apteki.

— Ach dobrze, że panowie przyszli — odzywa się uczeń — właśnie mam tu od godziny dwie recepty, których przeczytać nie mogę... I była tu służąca od państwa Swierkowskich, prosząc na gwałt pana konsyliarza, bo pani nagle zachorowała

Aptekarz jak kot rzucił się na owe recepty, i choć wprawny w czytaniu tego rodzaju doktorskich gryzmołów, jednak nic a nic wyczytać nie mógł.

— Kolego mocium dziu! — zawołał na wychodzącego Kowalskiego — dopomóż mi. Patrzaj tu coś *tar... tar...* pewno *tartarum...* ale to drugie.

— *Stibiata* — mówi czerwieniąc się Kowalski, przypomniawszy sobie, że gdzieś dawniej czytał na etykiecie recept coś podobnego.

— *Stibiata?* nie może być! chyba *stibiatum*, tylko że tu zupełnie co innego. Któryż to napisał? — mówi zwracając się do ucznia.

— Otóż i tego nie wiem — mówi uczeń — bo podpis jeszcze więcej nieczytelny.

— No, ale dalej czytajmy; przecie mocium dzieju receptę trzeba zrobić. Chyba to będzie *Aqua... aqua...*

— Tak *aqua destilatum!* — dorzuca Kowalski.

— Ależ kolego, *destilata*! — mówi patrząc się zdziwiony na Kowalskiego — przecież *aqua* jest rodzaju żeńskiego.

— Kiedy on tak napisał...

— No idź kochany kolego skoro czekają, my tu już musimy przeczytać, ale na miłość Boską napisz wyraźniej, jak porządny doktor. My tu wszystko mamy w aptece szanowny kolego, wszystko, nawet prawdziwe krople bobrowe...

Skoro wyszedł Kowalski, pan Bonawentura czytając receptę dalej, kilkakroć pokiwał głową powtarzając wyrazy *stibiata* i *destilatum*.

— No, no, jak ich tam teraz uczą w tej szkole głównej, a nawet w Krakowie, boć on podobno z Krakowskiego Uniwersytetu! No, no... jacy to lekarze teraz!... Gładki to prawda... ale w głowie mocium dziu .. w głowie tego... No zobaczymy!...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

dzielnego wodza, gdy go jednak utracą, opuszcza ich odwaga. Wieczorem zrobili Serbowie pod ochroną swych dział wycieczkę ogólną i odparli Turków na całej linii“.

W depeszy drugiej z d. 24 t. m. donosi p Forbes: „Pięć dni wrzał bój zacięty między Serbami a Turkami. Z obu stron wtargnęli Turcy w dolinę Morawy a Czernajew opierał im się z Aleksinaczu. W początkach mieli Turcy przewagę; wyparli oni bowiem Serbów z doliny na pagórki i zbliżyli się do okopów pod Aleksinaczem. Dnia 22 t. m. srożyła się okropna walka na całej linii z rozmaitem powodzeniem. Turcy zniszczyli wszystko dokoła, i spalili każdą wieś, która stała im na drodze. Wczoraj uderzyli na pozycye pod Aleksinaczem i stoczyli bitwę po lewym brzegu Morawy. Ataki Turków ponawiały się przez cały dzień, ale nie mogli oni zrobić ani jednego wyłomu w oszańcowaniach. Wieczorem zrobili Serbowie wycieczkę pod ochroną swych dział, i odparli Turków na całej linii. Jeden oddział serbski zajął wzgórza po lewym brzegu Morawy. Dzisiaj ustępują Turcy z wszystkich zajętych pozycyj a Serbowie, korzystając z tej sposobności, zajmują im tyły. Zdaje się, że cały turecki atak wzdłuż doliny Morawy, nie udał się“.

W depeszy z d. 25 t. m. donosi znowu p. Forbes: „Turcy cofają się na swe terytoryum. Zwycięstwo Serbów jest stanowcze i znaczne. Turcy pozostawili swych rannych, których pielęgnują Serbowie, grzebiąc na pobojowisku zabitych Turków. W szeregach armii serbskiej panuje wielki entuzyazm Żołnierze serbscy życzą sobie przejść w ofenzywę i tym sposobem wyzyskać odniesione w tych dniach zwycięstwa. Generał Czernajew otrzymał obecnie cały korpus świeżych wojsk, które nie były jeszcze w boju. Mieszkańcy Aleksinaczu powracają do domów. Sklepy dotychczas pozamykane, zostały otwarte. Przekupnie powracają także do miasta i wszędzie panuje zapał i otucha.“

(Głos antirosyjski.)

„*Phare du Bosphore*“ bardzo nieprzychylny dla Rosyi dziennik stambulski został przez rząd zawieszony za artykuł pod tytułem: „*Rosya i powstanie bułgarskie*“. W tym artykule komentował wspomniany dziennik sprawozdanie nadzwyczajnego trybunału w Filipopolu i usiłował zrzucić odpowiedzialność za ten bunt na członków rosyjskich kół najwyższych. W wyroku biura prasowego, które dziennik ten zawiesiło, czytamy: „Rząd cesarski nie może w żaden sposób pozwolić na zaczepki wymierzone przeciw członkom familii stojącej na czele mocarstwa, z którem Turcya w przyjaznych stoi stosunkach; rządowi zależy na utrwaleniu i wzmocnieniu tych stosunków“. Departament prasowy turecki dał tym sposobem dowód taktu i międzynarodowej kurtoazyi, która nie pozwala, aby nawet wśród naprężonych stosunków prasa rozniecała namiętności i rzucała obelgi na dostojne osoby obcego państwa.

(Z tureckiej Armenii.)

O stosunkach w tureckiej Armenii piszą z Erzerum do *Polit. Corr.*: Wypadki w europejskiej Turcyi źle oddziaływają na nasze stosunki. W ostatnim czasie nakazano w całym wilajecie podwójny pobór rekruta. 2800 nizamów i 4200 redyfów musi się w jak najkrótszym czasie stawić do linii. Równocześnie werbują tu wielkie masy baszybożuków, tak że liczba mających ztąd wyjść żołnierzy, wynosi w ogóle 15000. Wojsko liniowe odesłane zostanie wkrótce do Konstantynopola na okrętach towarzystwa żeglugi parowej *Mahmudie*. Aby zabezpieczyć granicę turecko kaukazką, wznoszą Turcy cały szereg fortyfikacyi, przyczem pracuje 2000 Kurdów. Około Erzerum niemniej jak i około Karsu i Synopy sypią reduty i budują odosobnione forty, które zaopatrzą w działa częścią systemu Armstronga, częścią też Kruppa. W ostatnich dniach przywieziono tu kilka dział systemu Armstronga, należących do owych dwóch bateryi, które królowa angielska przesłała w darze zmarłemu sułtanowi Abdul Azisowi. Tu, w Karsie i w Synopie, pracują już od kilku tygodni wojskowi inżynierowi z kilkuset żołnierzy i wielu robotnikami armeńskimi nad naprawą starych i wzniesieniem nowych fortyfikacyi. Porta, jak powiadają, przygotować się chce zawczasu na wszelką możliwą ewentualność, jaka Turcyi grozić może w Azyi. Rząd wiele wymaga pod względem finansowym od tutejszej armeńskiej ludności. Nasz wali odwołał się w imieniu wielkiego wezyra do lojalności tutejszych bogatych Armeńczyków, żądając od nich dobrowolnej pożyczki w sumie jednego miliona liwrów, która w ciągu trzech lat ma być zwrócona. Dotąd w rzeczy samej wypłacono rządowi pół miliona. Jeśli atoli rzecz dalej tak pójdzie, to ludność tutejsza w skutek swej kupieckiej obrotności i oszczędności wcale bogata, wnet sobie sprzykrzy te finansowe rekwizycye, zagrażające jej ruiną Jakkolwiek Armeńczycy, mianowicie gregoryańscy nie żywią szczególnej sympatyi dla Rossyi i dotąd panowanie tureckie uważali za wcale znośne, to jednakże ciągłe wymagania, stawiane przez Portę wkrótce im się sprzykrzą i nakłonią ich do przesiedlenia się do rossyjskiego Kaukazu. I tak już znaczny dawniej handel tutejszy wiele ucierpiał w skutek nieracyonalnej i szkodliwej mu administracyi, o czem Porta z zmniejszenia się dochodów tej prowincyi najlepiej się musiała przekonać.

(Wiktor Hugo i Serbowie.)

Sędziwy poeta francuski, amator wielkiego frazesu, mistrz poetycznego bombastu, Wiktor Hugo, niezmordowany w wydawaniu napuszonych proklamacyj do ludów, do rządów, do Europy, do globu ziemskiego i t. p., ogłosił teraz manifest na rzecz Serbów, z którego na próbkę wyjmujemy jeden ustęp: „Zaiste — woła autor *L' homme qui rit* — czarną jest noc obecna, jesteśmy w dobie zmartwychwstania upiorów. Po Sylbabusie Koran od jednej biblii do drugiej spisek, *junngamus dextras*; po za stolicą papieską wznosi się wysoka Porta; dają nam wybór między ciemnościami, a Turcya widząc, że Rzym chciał nam narzucić swoje wieki średnie, narzuca nam teraz swoje. Z tąd pochodzą wypadki serbskie. Gdzie będzie koniec? Kiedy skończy się męczeństwo tego małego, bohaterskiego narodu? Czas, aby z łona cywilizacyi odezwało się majestatyczne *veto*. To *veto* wobec rządów zakładamy, my ludy. Ale mówią nam na to: Zapominacie, że są kwestye. Zamordować człowieka to zbrodnia; zamordować naród to kwestya Każdy rząd ma swoją kwestyę: Rosya na Wschodzie, Anglia w Indyach, Francya w Prusiech, Prusy we Francyi. Odpowiadamy: Ludzkość ma także swoję kwestyę; a kwestya ta większą jest niż Indye, niż Rosya i Anglia. Zastąpmy kwestye polityczne kwestyą ludzkości. Cała przyszłość na tem polega Powiedzmy śmiało, że cokolwiek się stanie, ta przyszłość będzie. Wszystko jej służy, nawet zbrodnie. Straszliwi słudzy! To co się dzieje w Serbii, dowodzi konieczności Stanów Zjednoczonych w Europie“. Wpadłszy na te Zjednoczone Stany Europy stary poeta sypie jak z pełnorogu frazesy i wielkie słowa, aforyzmy i paradoksa, które mają być głębokie i poetyczne, a są ciemne, niedorzeczne i aż do śmieszności pretensyonalne. Odezwa ta Wiktora Hugo, którą dziennikarstwo francuskie przyjęło jaknajgorzej z wyjątkiem czerwonych dzienników, robi takie wrażenie, jakoby autor *Miserablów* chciał zastąpić zmarłego niedawno fantastę i dziwaka *Archi-Gagne*!

(Z Belgradu.)

Najnowsze wiadomości nadchodzące tu z Konstantynopola wzbudzają obawę, że rokowania pokojowe łatwo się mogą przewlec. Mianowicie niepewność wywołana zachodzącemi w łonie sułtańskiej familii wypadkami może jeśli nie całkiem to przynajmniej na czas niejakiś powstrzymać toczące się układy. Wobec widocznej nieudolności sułtana Murada V. nie chcieliby ministrowie całej odpowiedzialności za zawarcie pokoju na swoje brać barki, zwłaszcza, że rezultat układów pokojowych, kto wie, czy odpowie oczekiwaniu i usposobieniu ludności mahometańskiej W interesie szybkiego załatwienia zaczętych układów pokojowych powitanoby z radością jaknajszybszą zmianę tronu, która dziś już najmniejszej nie ulega wątpliwości. Towarzystwo „Czerwonego krzyża“ w Rossyi zebrało od początku wojny 60.000 dukatów i tę piękną sumkę przesłało metropolicie Michałowi, prezydentowi serbskiego towarzystwa „Czerwonego krzyża.“ Również damy rossyjskie poświęciły za pośrednictwem żony tutejszego generalnego konsula na ten sam cel 6000 dukatów. Pieniądze te nadeszły w porę, gdyż po ostatnich walkach pod Alexinaczem liczba rannych bardzo się wzmogła i urządzenie nowych szpitali okazało się koniecznem. Dzisiaj obiegały po mieście bezpodstawne pogłoski o sprzysiężeniu przeciw księciu, spisek ten miał być uknuty przez pretendenta Piotra Karageorgewicza. Wszystko to bajka. Trzeba zawsze o tem pamiętać, iż od roku 1868 partya Karageorgewicza w Serbii jakby wcale nie istniała. Naród nie chce nic słyszeć o sporach tronowych a rodzinę Obrenowiczów uważa jedynie za narodową dynastyę. Wszystkie partye zgadzają się na to, iż kwestya dynastyczna restauracyą Obrenowiczów w roku 1858 raz na zawsze została załatwioną Książę zaniechał zamiaru powrotu do armii. Dyplomatyczne układy wymagają obecności księcia w stolicy.

(Z Krety).

Stosunki na Kandyi przybierają według *Polit. Corr.* coraz groźniejszy charakter. Generalny gubernator osobiście objeżdża często wyspę, aby umysły uspokoić. Sam oświadczył ludności, że zażądał w Konstantynopolu pełnomocnictwa do zwołania zgromadzenia narodowego na nadzwyczajną sesyę Ludność widzi w tem tylko wybieg, dla zyskania czasu, dopóki żądane posiłki nie nadejdą z Konstantynopola. Admirał Hobart basza otrzymał rozkaz, aby pozostał na wodach kandyjskich i przeszkodził dowozowi broni i amunicyi. Że w Sphakii, ognisku wszystkich rewolucyi, znów wybuchły rozruchy, dowiedziano się w Konstantynopolu dopiero z ostatnich dzienników ateńskich. Porta przygotowuje pewien rodzaj memorandum, w którem wyłusz zy motywa powodujące ją do odrzucenia większej części żądań Kandyotów. Memorandum to wypracowane przez ministra sprawiedliwości Khalila Szerifa baszę wespół z kilku innymi ministrami zostanie wkrótce ogłoszone i jest podpisane przez Kadri beja, który jako komisarz cesarski został w ostatnim czasie wysłany na wyspę Kandię.

KRONIKA

— **Nowe czasopismo dla dzieci.** Jak się dowiadujemy, z dniem 1 października zacznie wychodzić nakładem połączonych firm księgarni Polskiej i księgarni Władysława Bełzy czasopismo illustrowane dla dzieci, które będzie na cały 6-milionowy kraj jedynem w tym rodzaju. Redaktorem będzie p. Władysław Bełza, znany z licznych prac na polu literatury dla młodocianego wieku. *Towarzysz pilnych dzieci* – taki będzie tytuł nowego czasopisma drukować będzie między innemi premiowane na ostatnim konkursie lwowskim komedyjki dziecięce, które posiadają niepospolite zalety. Pierwszy numer *Towarzysza*, na okaz, pojawi się już w tych dniach.

— **Druga wiosna** nastaje i w Wiedniu. W aleach przy placu zamkowym kasztany od kilku dni nowym okrywają się kwiatem.

— **Na wszechnicy wiedeńskiej** w przyszłym roku podług ogłoszonego właśnie programu wykładać będzie 79 profesorów zwyczajnych, 54 nadzwyczajnych, 78 docentów, 9 assystentów i ośm nauczycieli Liczba kollegiów i kursów wynosić będzie 416 z 1602 godzin wykładowych tygodniowo, z których większa część przypada na wydziały: medyczny i filozoficzny,

† **Eugeniusz Fromentin**, jeden z najcelniejszych malarzy nowszej szkoły francuskiej. umarł dnia 28 sierpnia w Saint Maurice pod Rochellą, przeżywszy lat 56. Specyalnością Fromentina były krajobrazy algierskie, oraz bitwy Francuzów z Arabami.

— **W procesie markiza Mantegazza** o sfałszowanie podpisów króla i królewicza włoskiego, oraz innych, na wekslach i dokumentach, dnia 1 b. m. przed sądem w Bononii zapadł wyrok, uznający oskarżonego winnym zarzucanej mu zbrodni i skazujący go na karę 8-letniego ciężkiego więzienia.

— **Wicher pustoszący** zrządził przed wczoraj w Wiedniu znaczną szkodę.

— **Gwałtowne trzęsienie ziemi**, któremu towarzyszyła burza z nawalnym deszczem, czuć się dało dnia 24 sierpnia o godzinie 3 z południa na puszcie Kererskiej w Węgrzech. Najstarsze drzewa uległy żywiołom jak pręty; najmocniej zbudowane domy zadrżały w swych posadach. Wstrząśnienia powtarzały się kilkakrotnie, przeplatane wichrzycą, która po każdem wstrząśnieniu się zrywała. Gdy się już wszystko w naturze uspokoiło, okolica przedstawiała bardzo smutny widok. Wielki folwark z budynkami gospodarskiemi, spichlerzem i oborą leżał w gruzach, zniszczony do szczętu. Stogi siana i sterty świeżo zebranych i złożonych w ogrodzie owoców znikły prawie bez śladu. Dziewczyna 20-letnia zginęła w gruzach folwarku, a trzej owczarze ciężko zostali pokaleczeni. Nadto także zginęła znaczna ilość zwierząt domowych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Heidelbergu, sławny operator i profesor chirurgii przy wszechnicy tamtejszej dr. Simon; w Dreznie. emerytowany profesor dr. Edward Meinicke, koryfeusz w dziedzinie umiejętności geograficznej, mianowicie w rzeczach geografii Australii jedna z pierwszych powag, przeżywszy lat 73.

— **Znów o nowej maszynie do latania** donoszą dzienniki angielskie. Niejaki Stott w Dowrze, zamierza zapomocą takiego przyrządu, własnego swego wynalazku, odbyć wkrótce podróż napowietrzną przez kanał Kaletański do Calais. Przyrząd Stotta jest już prawie ukończony, waży 300 funtów i zabrać może dwie osoby. Wynalazca jest pewnym siebie do tego stopnia, że już ułożył i ogłosił najszczegółowszy program swej wycieczki napowietrznej. W ciągu 40 minut podług programu tego — Stott ma odbyć podróż z Dowru do Calais i z powrotem, a nadto okrążyć ma po drodze w Calais tamtejszą wieżę morską!

— **Wielkiej doniosłości dla żeglarzy** przyrząd wynalazł norweski budowniczy okrętowy Brevig w Fredrikshaldzie. Za pomocą przyrządu tego w razie uszkodzenia okrętu prędko wynaleźć można miejsce, w którem nawa przecieka, a zarazem okręt cały z łatwością można podnieść i spuścić na wodę jeśli n. p. zostawał w naprawie w warsztatach morskich.

— **Liczba czasopism londyńskich** i dzienników wynosi obecnie, według ogłoszonego właśnie sprawozdania statystycznego blisko 800. Podczas gdy w roku 1871 liczba depesz telegraficznych nadanych wynosiła w Anglii 9.654.594, w Szkocyi 1,305.596, a w Irlandyi 800 328, czyli w całem trójjedynem królestwie 11,760.518, w roku zeszłym liczba ta wzrosła przeszło o połowę, wynosiła bowiem 17,058.816.

— **Ogromny skarb** wydobywają obecnie Amerykanie z dna morskiego w przystani nowojorskiej. W czasie wojny o niepodległość zatonął tam był w miejscu zwanem *Hell-Gate* (brama piekielna) okręt *Hussar*, który wieźć miał na swym pokładzie 5 milionów dolarów w złocie, na żołd dla wojsk króla Jerzego. Rząd angielski już w roku 1794 napróżno usiłował wydobyć ten skarb z dna morskiego, równie jak umyślnie utworzona w tym celu akcyjna kompania w roku 1819. Obecnie dopiero przy wydoskonalonych maszynach, jest pewna nadzieja powodzenia tego przedsięwzięcia.

— **Szczególniejszy przypadek** spotkał pewnego kapitana artyleryi podczas ćwiczeń wojskowych pod Ołomuńcem. Koń tego oficera rozdeptał gniazdo szerszeni, w skutek czego podrażnione owady całym rojem rzuciły się na konia i jeźdźca. Cięty żądłami koń stanął dęba i zrzuciwszy z siebie jeźdźca jakby furyami gnany popędził w pole. Szerszenie wtedy rzuciły się na kapitana i najokropniej go pokąsały, zwłaszcza w twarz. Opadnięty opędzał się zjadliwym owadom z całych sił, nic to jednak nie pomogło. Dopiero ludzie, którzy nadbiegli na to, uwolnili nieszczęśliwego od tej strasznej napaści i sprowadzili lekarza.

— **Listem gończym** ścigany jest niejaki Jan Grob, Szwajcar rodem, który pod przybranem nazwiskiem Zanerta, Zonarta lub Zonata podróżując od lat trzech po Austryi Dolnej wydawał się za doktora medycyny, chirurgii i t. d. i mnóstwo osób oszukał.

— **Młody nieprzyjaciel Turków.** W Niemczech zdarzyło się w ostatnich czasach wiele wypadków, że wyrostki po lat 15 i 12 potajemnie uciekali z domu rodzicielskiego, ażeby pospieszyć na pole walki na Wschodzie i w szeregach serbskich walczyć przeciw półksiężycowi. Zazwyczaj jednak przytrzymywano takich ochotników na pierwszej lepszej stacyi i odsyłano do mamy. Otóż zdarzyło się niedawno w Monachium, że 15-letni syn urzędnika dworskiego czując w sobie także aspiracye do bohaterstwa antitureckiego, dla łatwiejszej ucieczki wydalił się z domu przebrany za dziewczynę. Mimo jednak amazońskiego stroju swego poznany został i przytrzymany w St. Johann, w Austryi, poczem w przebraniu swem odbywać musiał podróż z powrotem do Monachium.

— **Zmowa robotnic.** W fabryce cygar w Nicei 720 robotnic w tych dniach zrobiło zmowę, żądając podwyższenia płac. Ponieważ jednak zarząd fabryki nie mógł żądaniu temu zadość uczynić, przeto zakład został zamknięty.

— **Wypadek morski.** W pobliżu przystani Vlissingen niedawno zgorzał do szczętu i zatonął parowiec *Funch*, który wiózł ogromny ładunek tłuszczu. Ogień powstać miał na tym okręcie w skutek uderzenia piorunu. Podróżni i załoga okrętu szczęśliwie dostali się w łodziach do Vlissingen.

— **Smierć cywilna.** O wypadku pod względem jurydycznym bardzo ciekawym, donoszą dzienniki rosyjskie. Uznany winnym zbrodni podłożenia ognia w celu zrealizowania policy assekuracyjnej, milioner petersburski Owsiannikow, skazany został na deportacyę z pozbawieniem wszelkich praw, oraz na śmierć cywilną. Ponieważ jednak Owsiannikow w czasie między wydaniem wyroku tego a zatwierdzeniem go ostatecznem zrobił testament, przeto spadkobiercy „cywilnie zmarłego“ zażądali otworzenia testamentu, powołując się właśnie na ową «śmierć cywilną» testatora, a sąd uznał słuszność żądania tego tak, jak gdyby testator zmarł śmiercią rzeczywistą.

— **Igrzyska muzyczne** w Baireuth przedwczoraj zostały ukończone. Na przedstawieniu ostatniem znajdował się król bawarski. Wagnera zasypano kwiatami a mistrz podziękował przemową.

— **Zrabowanie poczty** przez opryszków znów się zdarzyło d. 21 bm. na Węgrzech w okręgu wielko-waradyńskim. Na drodze pomiędzy Gzuczarem a Czizerem rabusie zrobili zasadzkę, a gdy wóz pocztowy nadjechał zwlekli po-

czyliona z kozła i okrutnie zbili, poczem zrabowali przesyłki pocztowe. Woźnica dowlókł się do pobliskiej gospody i uzbroiwszy się z karczmarzem powrócił na miejsce wypadku, ale znalazł tam już tylko wóz rozbity i konie zepchnięte przez opryszków do rowu, rabusiów zaś ani śladu.

— **Na karę śmierci** skazaną została przez sąd w Pilznie czeskim służąca Maryanna Puczalikówna, która na wiosnę tego roku zamordowała w sposób skrytobójczy swego pana Józefa Koppa, poczem zwłoki ukryła w sofie, w pomieszkaniu zamordowanego, gdzie je dopiero po kilku tygodniach daremnego szukania znaleziono.

— **Michał czy Jakób?** Sędzia do świadka: Jak się pan nazywasz? — Świadek: Nazywam się, jakby to powiedzieć... Michał albo Jakób, jedno z dwojga. — Sędzia: Jakto? pan byś nie znał własnego imienia? — Świadek: Bo to proszę pana sędziego tak było. Ja i mój brat byliśmy bliźniakami. Jednego z nas ochrzczono na imię Michał, drugiego Jakób. Potem jeden z nas bliźniaków umarł, kiedy nas w pieluchy zawijano, a ponieważ bliźniaki zawsze podobne są do siebie jak dwie krople wody, toż i matka nie wiedziała, czy Jakób czy Michał został przy życiu. Z kąd dopiero ja bym mógł wiedzieć, czy jestem Jakóbem, czy Michałem?

KRONIKA PROWINCYONALNA

⁂ **Brzeżany.** (Samobójstwo). Sukiennik brzeżański, Karol Sieciński, oddany nałogowi pijaństwa, usiłował w napadzie obłąkania odebrać sobie życie przez powieszenie. Uratowany dość wcześnie przez żonę i brata, oddany został do szpitala, gdzie w trzy dni później umarł.

⁂ **Brzozów.** (Dwaj Gładysze). W Izdebkach Jakób Gładysz pobił tak silnie Stanisława Gładysza, że tenże w cztery dni po pobiciu dnia 19 sierpnia życie zakończył.

⁂ **Buczacz.** (Pożar. — Wypadek). W Bielawińcach wybuchł 21 sierpnia wskutek nieostrożności pożar w pasiece i przeniósł się na sąsiednie domy, z których pięć spłonęło. Szkoda nie ubezpieczona wynosi 1200 zł. — W Rzepińcach młocarnia uszkodziła 14 sierpnia ciężko tamtejszego włościanina Józefa Gidurę, który przy nakładaniu snopów nie zachował należytej ostrożności.

⁂ **Grybów.** (Wybuch gazu). W Grybowie explodowała 28 z. m. o godzinie 6 rano studnia, nad której budową pracowano właśnie na rynku, a to wskutek nagromadzonych w niej gazów. Trzej robotnicy, zajęci przy wybieraniu ziemi, a mianowicie Jędrzej Filas, Jan Skorski i Ferdynand Köll, dwaj pierwsi z Szalowy, trzeci Tyrolczyk. zabici zostali na miejscu, czwarty zaś robotnik Jędrzej Dubiel z Ważyc, silnie uszkodzony, znajduje się w niebezpieczeństwie życia. Wybuch gazów był tak gwałtowny, że w sąsiednich domach wyrzucił około 60 szyb z okien.

⁂ **Husiatyn.** (Samobójstwo. — Piorun). W Trybuchowcach odebrał sobie życie w przystępie obłąkania dnia 18 sierpnia tamtejszy włościanin Andrzej Furman. — Podczas burzy dnia 15 sierpnia piorun uderzył w spieszącego właśnie na targ izraelitę Szmula Zornberga i zabił go na miejscu.

⁂ **Kossów.** (Topielec). Prut wyrzucił w Berhomecie na brzeg zwłoki topielca, w którym poznano włościanina z Hołów.

⁂ **Krosno.** (Podpalenie). W Jaworzu spłonęła 24 sierpnia jedna zagroda włościańska. Ogień wznieciła według wszelkiego podobieństwa zbrodnicza ręką.

⁂ **Nisko.** (Zabójstwo). W Racławicach Stanisław Cagar, cieśla, zabił dnia 26 sierpnia żonę swoją wśród kłótni, uderzywszy ją wałkiem od maglu.

⁂ **Tarnobrzeg.** (Śmierć w płomieniach. — Utonięcie). W Skwierczynie spalił się 10 sierpnia czteroletni chłopczyna, pozostawiony bez nadzoru przy ogniu. W tejże samej wsi utonął wskutek braku nadzoru tegoż samego dnia trzyletni synek zamiesakałego tam izraelity.

⁂ **Tarnopol.** (Piorun) zabił dnia 24 sierpnia w Kurowcach tamtejszą włościankę, która zatrudnioną była podczas burzy na brzegu rzeki.

⁂ **Żółkiew.** (Brak dozoru) niemal codzień porywa ofiary z pośród dzieci wiejskich. Dnia 23 sierpnia utonął w kałuży na podwórzu trzyletni chłopczyk wiejski, syn włościanina z Jelechowiec.

GŁOSY PUBLICZNE

Podziękowanie.

W niesłychanej klęsce pożaru, jaką Opatrzności podobało się dotknąć miasto tutejsze na dniu 1go b. m., pospieszył właściciel sąsiedniego Wełdzirza, Wielmożny Leopold Popper, z prawdziwie pańską pomocą zniszczonemu miastu naszemu.

Na pierwszą zaraz wieść o tem nieszczęściu, udzielił pogorzelcom tutejszym 1000 zł. gotówką wsparcia. Tym sposobem otarł wiele gorżkich łez rozpaczy, i okazał, iż jest obywatelem w całem wyrazu znaczeniu. Cześć i chwała mu za to! Bóg Wszechmogący zaś niechaj Mu stokrotnie Jego wspaniałomyślność i hojność wynagrodzi, i niechaj Go zawsze w swej świętej trzyma opiece!

Bolechów, dnia 30 sierpnia 1876.

Komitet dla pogorzelców.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** ożywił się trochę i to ze stacyj galicyjskich, co tem więcej jest pocieszającem, ile że jest wskazówką, że możemy exportować tego roku własne zboże. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kg. pszenicy 8·50 zł. do 9·40 zł., żyta 7·25 zł. do 7·60 zł., jęczmienia 5 zł. do 6 25 zł., owsa 5·80 do 6·75 zł., hreczki 6 zł. do 6·50 zł., kukurudzy 5·80 do 6·50 zł, grochu do gotowania 6·50 zł. do 9 zł, fasoli 7 zł. do 7·25 zł., wyki 6·25 zł. do 6·75 zł., koniczyny 45 zł. do 50 zł,, tymotki 21·43 zł. do 28·86 zł., kminku 32·14 zł., do 33·92 zł., rzepaku zimowego 14·75 zł. do 15·50 zł., rzepaku letniego 14 25 do 14 50 zł, spirytusu za 10,000 litrostopni 31·75 zł. Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem tranzytowym około 11,573,157 kg. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 155,000, mąki i wyrobów mącznych około 456,000, nasion olejnych około 628,000, drzewa około 577,000, nafty i wosku ziemnego około 170,000, spirytusu około 95,000, jaj około 255,000, węgli około 248,000 kg. na resztę złożyły się różne towary. Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 5,425,800 kg., i 7595 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku zachodowi 3,048,400 kg., 2286 szt. wołów, 5991 sztuk nierogacizny i 1318 szt. różnego bydła, zaś na ruch ku Wschodowi 2,377,400 kg. Transporta składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,007,400, mąki i wyrobów mącznych 134,500, spirytusu 26,100, drzewa budulcowego i opałowego 1,698,900, kamieni i wapna 201,600, węgli 703,500, produktów zwierzęcych 87,700 kg., na resztę złożyły się różne towary i bydło. Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,548,564 kg. i 575 sztuk bydła. Transporta składały się: ze zboża różnego rodzaju 94,893, mąki i wyrobów mącznych 17,615, drzewa 441,978, spirytusu 15,987, jaj 5263, kamieni i wapna 97,000, soli 61,036, żelaza 24,926, piwa 1,908, owoców 7,589 kg. na resztę złożyły się różne towary, tudzież 264 sztuk wołów, 20 cieląt i 291 sztuk nierogacizny.

(H) **Tygodnik handlowy.** Sprzęt wszystkich gatunków zboża i paszy ma się przy sprzyjającej pogodzie szybko ku końcowi, i młócka już się prawie wszędzie zaczęła. Trudnoby było już teraz zdać szczegółowe sprawozdanie z rezultatu tegorocznych żniw. Dla jednych mierny plon jest niczem, dla drugich dobry plon wydaje się za skąpy a dla trzecich wreszcie bardzo dobry tylko mierny. To samo można powiedzieć i o jakości zboża. Jedni przywożą na targ pod względem jakości mierne, drudzy wyśmienite inni wreszcie bardzo liche zboże odpowiednio do gruntu, uprawy i klimatu pojedyńczych okolic. Nie można więc do dziś dnia wydać ogólnego sądu o tegorocznych żniwach; podług nadchodzących ze wszystkich stron autentycznych wiadomości tyle jest pewnem, że tegoroczne żniwa są dobre, a w każdym razie daleko lepsze aniżeli ze szłoroczne. Pod względem jakości tegoroczne zboże jest lepsze aniżeli przeszłoroczne, na jeden hektolitr przypada bowiem 74—76 kilogramów. Zbiór owsa wypadł bardzo dobrze. Jakość odpowiada 40—50 funtom. Stan ziemniaków jest ładny, można się więc spodziewać, że się dobrze obrodzą. Co się tyczy ruchu zbożowego, to dotąd z przyczyny, że jeszcze trwają roboty w polu, dowóz zboża jest słaby. Notowano: Pszenica: najlepszy gatunek czerwony bardzo poszukiwany. Wiele zamówień z zagranicy 9.50 zł, za 100 kilogramów; średni gatunek mało poszukiwany 8.50—8.75 zł.; żyto piękne 7.75 zł., średnie 7.25 zł. za 100 kilogr.; jęczmień piękny 6.75 zł. za 100 kilogr.; owies 7 zł za 100 kilogr.; groch 7—7.50 za 100 kilogr.; Rzepak 13 13.50 za 84 kilogr.; siemię lniane 9.50 zł. za 84 kilogr. Koniczyna. W obrocie tego artykułu wielki ruch panował w ubiegłym tygodniu, zakupiono go w wielkiej ilości z odstawą w styczniu 1877. Na tutejszej giełdzie płacili spekulanci 47—50 zł. za 101 kilogr. Można się spodziewać wielkiego wywozu tego artykułu do północnych Niemiec i do Francyi. Siemię lniane 6.50 zł. za 60 kilogramów. Kminek 22 zł. za 112 kilogr. W handlu spirytusem po ostatnich deszczach i w skutek nadeszłych sprawozdań z targów wiedeńskich i praskich ruch nadzwyczaj słaby. Z natychmiastową odstawą 32.75 zł. za 10000 litrostopni. Więcej towaru aniżeli pieniędzy. Kupiec bardzo ostrożny.

Z teatru wojny.

Lwów, 2 września.

Dzisiejsza poczta nie przyniosła nam żadnych wiadomości z widowni walk pod Aleksinaczem. Tyle pewną jest rzeczą, że od ostatnich walk nie bito się aż do 30 września. Tureckie źródła milczą upornie, serbskie przesadzają, a prywatne sączą się zbyt skąpo. Z korespondentów, którzy bawią w tureckiej i serbskiej głównej kwaterze, tylko korespondenci *Daily News* i *Standarda* podają niektóre szczegóły o szeregu stoczonych walk. Z materyału tego nie da się wszakże złożyć jasny przegląd wypadków. Najpierw jest on zupełnie niedostateczny, urywkowy, z telegraficznym lakonizmem notujący dorywczo wszystkie potyczki, powtóre co według *Daily News* jest białe, według *Standarda* jest czarne. *Daily News* sympatyzuje z Serbami, *Standard* proteguje Turków Korespondent pierwszego dziennika uwielbia Czernajewa, korespondent drugiego przysięga na brodę Proroka — sprzeczność pozostawiają obaj do rozwiązania czytelnikom.

Zdaje się się być faktem, że Turcy porzucili zupełnie prawy brzeg Morawy, że Ejub i Fazyl baszowie połączyli się z Sahibem baszą. Co dalej uczynią, nie da się przewidzieć dla braku wszelkich wskazówek. Jeżeli prawdą jest, co według *Fremdenblattu* donieść miał wysłannik angielski generał Kemball, który miał utrzymywać, że z powodu braku prowiantów i trenów położenie Turków pod Aleksinaczem jest bardzo krytyczne — to nie należy się spodziewać tak szybko dalszych wypadków. W takim razie Turcy ograniczą się na zajęciu odpornego stanowiska i czekać będą posiłków, gdyż o dalszych szturmach na Aleksinacz w takim stanie rzeczy nawet mowy być nie może. Upłynęłoby znowu do 10 dni na bezczynności. Według innej kombinacyi, którą spotykamy w dzisiejszych dziennikach, Turcy zamyślają obejść Aleksinacz. To trochę zapóźno, i mogłoby fatalny mieć koniec. Obejść fortyfikacye może tylko armia zwycięska. Według innych jeszcze przypuszczeń, Ali Sahib operować będzie wspólnie z Mehmetem Alim baszą, o którym już dawno chodzą wieści, że gotuje wyprawę na Kruszewacz. Operacya ta miałaby na celu odcięcie komunikacyi między Aleksinaczem a Deligradem. Wszystko to jednak domysły tylko, którym brak wszelkiej rzetelniejszej podstawy.

Z innych punktów teatru wojny niema żadnych wiadomości, choć zewsząd nadchodziły zapowiedzie akcyi. Alimpicz na Dryną stoczył jakąś tuzinkową potyczkę, Anticz nad Ibarem nie daje żadnego znaku życia, Ljeszanin, który miał maszerować na Osmana baszę w Zajczarze, ugrzązł gdzieś w drodze. Czarnogórcy nie stoczyli żadnej walki od czasu ostatniego zwycięstwa w górach kuczańskich. Turcy w Hercegowinie i przeciw Czarnogórcom według korespondenta *Times* zgromadzili do 13,000 ludzi, ale zwlekają także z rozpoczęciem kroków zaczepnych, nie ufając jeszcze swym siłom. Nastąpiło widoczne przesilenie na polu walki, z którego może skorzysta dyplomacya w swych przedwstępnych rokowaniach pokojowych.

OSTATNIA POCZTA

Dnia 31 sierpnia nastąpiła pauza w ćwiczeniach wojskowych koło Zistersdorf. Ataki wykonane 30 sierpnia wypadły świetnie a dowództwo po obu stronach było znakomite. W dniu pauzy Najjaśniejszy Pan konferował z hr. Andrassym a potem odbył się obiad dworski, na który zaproszeni zostali komendanci dywizyi kawaleryi.

Najjaśniejsza Pani przybyła 31 sierpnia rano z Arcyksiężniczką Maryą Waleryą do Miramare. W świcie Najjaśniejszej Pani znajduje się 80 osób. Na życzenie Najjaśniejszej Pani nie było uroczystego przyjęcia.

Komissyi nieustającej kongresu statystycznego przedłożone zostały następujące dzieła: Sidenbladk (ze Szwecyi) Statystyka ludności różnych krajów, Yvernés (z Francyi) Statystyka sądownictwa handlowego cywilnego w Europie, Bodio (z Włoch) Statystyka kas oszczędności wszystkich krajów, Körösi (z Budapesztu) Statystyka wielkich miast, Keleti (z Węgier) Statystyka winobrania, Kiaer (z Norwegii) Statystyka żeglugi.

Jeden z redaktorów *N. F. Presse* konferował z dr. Leidersdorfem, który jak wiadomo wzywany był do Stambułu dla zbadania stanu zdrowia poprzedniego sułtana Murada V. Dr. Leidersdorf podał w tej rozmowie treść swojego *parere*, z którego wynika, że sułtan Murad V popadł w ciężką chorobę nerwową, w skutek uwięzienia dokonanego na trzy tygodnie przed detronizacyą sułtana Abdul Azisa. W więzieniu Murad był w ciągłej obawie o swoje życie i ażeby uśmierzyć niepokój, który go trawił, używał zanadto trunków wbrew przestrogom lekarskim. Nagłe przejście z więzienia na tron wstrzęsło silnie nerwowym ustrojem Murada a późniejsze dwie katastrofy: śmierć Abdul Azisa i zamordowanie ministrów, wpłynęły tak szkodliwie na chore nerwy, że wywiązała się uporczywa choroba nerwowa i tylko silny organizm Murada mógł przebyć dotychczasowe dolegliwości bez katastrofy. Dr. Leidersdorf orzekł, że w obec silnego i zdrowego organizmu choroba Murada dotyka tylko systemu nerwowego i jest uleczalną, ale wymaga 3miesięcznego racyonalnego leczenia. Dr. Leidersdorf radził Porcie, ażeby ogłosiła jego *parere* i w ten sposób zadała kłam wszystkim fałszywym pogłoskom, jakie po Europie obiegają. Porta nie uczyniła tego a w krótce po wyjeździe dr. Leidersdorfa nastąpiła dotronizacya Murada. Z tego powodu *Neue freie Presse* mniema, że polityczne powody były właściwą przyczyną detronizacyi Murada V.

W wczorajszem ciągnieniu losów pożyczki z r. 1864, padły następujące wygrane: Serya 1170 N. 59 wygrał główną wygraną; Serya 3963 N. 65 zł. 20.000; Ser. 2665 N. 6 zł. 15.000; Serya 388 N. 19 zł. 10.000; Serya 1170 N. 11 zł. 5000; inne wylosowa serye są: 27, 350, 454, 1568, 1732, 2332, 2967, 3227, 3250, 3596.

Znany wódz Karlistów z lat 1836—1840 Cabrera zmarł w Windsor koło Londynu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 września. Z teatru wojny nie nadeszły żadne wiadomości.

Wiedeń, 2 września. (*Tel. pryw.*) Najdalej w poniedziałek mocarstwa uczynią w Stambule kroki dyplomatyczne w sprawie zawieszenia broni. *Fremdenblatt* zapewnia stanowczo, że wszystkie mocarstwa postępują w tej sprawie zgodnie.

Polit. Corr. otrzymała z Petersburga telegraficzną wiadomość, że tamtejsze banki otworzyły subskrypcyę na pożyczkę serbską w sumie 12 milionów franków. Publiczność tłumnie kupuje obligacye.

Dyrektor biura stenograficznego w Radzie Państwa, dr. Conn, umarł.

Konstantynopol, 1 września. Dziś i jutro z powodu wstąpienia na tron Abdul Hamida, miasto będzie oświetlone. Tureckie i obce okręta, stojące w porcie, powywieszały flagi. Uroczystość przypasania miecza odbędzie się dnia 8 września.

Ali Sahib basza połączywszy się z Ejubem baszą, przypuszcza atak na Aleksinacz.

Berlin, 2 września (*Tel. pryw.*) *Kreuzzeitung* zapewnia, że Turcya nie przyjmie interwencyi pokojowej a tem mniej zgodzi się na zawieszenie broni. Turcya zamierza prowadzić dalej wojnę i zniszczyć Serbię zupełnie pod militarnym względem.

Ateny, 2 września. Rząd grecki wystosował do Wys. Porty ponowny protest przeciw kolonizowaniu Czerkiesów w prowincyach sąsiednich Grecyi.

Londyn, 2 września. Książę Artur wyjechał na austryackie ćwiczenia polowe.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

☞ Do dzisiejszego numeru dołącza się odezwa **Komitetu wystawy krajowej rolniczej i przemysłowej we Lwowie 1877 r.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 2 września 1876.

Hotel Żorza.

Pp. S. hr. Dzieduszycki z Gwoździca. — W. Younga z Trzciańca. — D. Puzanow z Lublina. — J. Rakowski z Polski. — I. Żaba z Pohorca.

Hotel Europejski.

Pp. M. Skrzyszowski z Bełzca. — W. Sznuk z Podola ros.

Hotel Angielski.

Pp. A. Witosławski z Brodów. — L. Łopatyński z Piotrkowa. — B. Skibniewski z Balic. — K. Teodorowicz z Michalcza.

Hotel Krakowski.

Pp. J. Kordecki z Złoczowa. — K. Hełczyński z Jarczowiec. — J. Olszowski z Królestwa. — J. Witosławski z Witosławic.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 2 września 1876.

Pp. Dr. J. Montelius do Krakowa. — T. Lewandowski do Smolnicy. — M. Kozłowski do Tarnopola. — J. Romaszkan do Koszyłowic. — J. Traczewski do Rossyi. — B. Ujejski do Streptowa. — F. Łukasiewicz do Brzeżan. — E. Kornberger do Rozdołu. — F. Raczyński do Błotnik.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 2 września 1876, godz. 7 rano.

Barometr 733·89mm. — Psychrometr suchy 12·4°C Psychrometr wilgotny 10·4°C. Prężność pary 8·2m Wilgoć 77%. — Zachmurzenie 0. — Wiatr SW.1 Ozon 7. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin.

Temperatura powietrza 9·9°Rm.

Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 min. 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 popołudniu (pociąg pospieszny).

Z Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 7 min. 58 wieczór (pociąg nr. 2); o godz. 8 min. 52 (pociąg nr. 4);

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godz. 2 min. 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 popołudniu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 m. 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 8 przed północą (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 25 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godz. 6 min. 5 rano (pociąg Nr. 1); o godzinie 5 min 10 wieczór (pociąg Nr. 3).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 min. 4 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 min. 11 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pociąg pospieszny); o godz. 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz 11 min. 45 w południe (pociąg mięszany).

(Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńsk., godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 1 września 1876.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	200	50	202	50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „	120	—	122	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	217	—	219	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	208	—	210	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	65	86	40
„ „ „ 4% „	78	60	79	60
„ „ „ 5% okresow.	85	65	86	40
Banku hyp. galic. 6% w. a.	88	25	89	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6% w.a.	94	—	95	—
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	—	91	40
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ „ w 30 „	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	85	60	86	50
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	90	—	92	—
5. Losy Miasta Krakowa	14	25	15	50
„ „ Stanisławowa	18	25	19	75
6. Monety.				
Dukat Holenderski	5	68	5	80
Dukat Cesarski	5	76	5	86
Napoleond'or	9	62	9	72
Pół imperyał	9	70	9	85
Rubel rossyjski srebrny	1	59	1	67
„ „ papierowy	1	58½	1	60
100 Marek niemieckich	58	75	59	75
Srebro	101	—	103	—
Kupony w srebrze	100	25	102	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 30 sierpnia 1876.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.	66.60	66.70
„ „ „ w srebrze	69.90	70.10
Losy z roku 1839 całe	252.—	254.—
„ „ 1839 piąta część 4%	251.—	253.—
„ „ 1854 po 250 złr.	107.50	108.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.25	111.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	116.50	117.—
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	135.50	136.50
Renty Commo po 42 lir. aus.	21.50	22.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	—.—
Bukowiny	84.25	85.—
Galicyi	85.75	86.25
Niższej Austryi	102.—	102.50
Siedmiogrodu	73.85	74.35
Węgier	74.25	75.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	72.50	73.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	140.—	140 20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	658.—	668.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego à 600 złr.	854.—	856.—
Kol. Albrechta à 200 zł. w sreb.	41.50	42.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	371.—	373.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	160.25	161.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) à 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1815.—	1818.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	201.25	201.50
Lwow.czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	121.—	122.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	281.50	282.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	74.75	75.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	89.50	90 —

	płacą.	żądają.
4. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l., 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	105.—	105.50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	92.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	99.—	99.50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	93.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78.—	—.—
„ „ „ po 5%	86.—	87.—
Gal. banku hipot. po 6%	86.—	86.25
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	94.75	95.25
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	65.—
„ „ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Banku narod. po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	86.25	86.50
„ „ „ po 5%	99.—	100.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	69.50	70.—
Kol. naddniestr. a 300 zł. 5% w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	100.—	100.50
„ „ 100 zł. w. a.	95.—	96.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	97.50	98.—
„ „ „ „ II. emisyi	92.—	92.50
„ „ „ „ III. „	89.50	89.75
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze	76.25	76.50
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	63.50	64.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla hand i prz. po 100 zł. w.a.	161.—	162.—
Clarego po 40 zł. m. k.	28.—	28.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13. —	13.50
Losy miasta Krakowa	14.50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	27.50	28.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	31.—	31.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—

	płacą	żądają
Salma po 40 zł. m. k.	39.—	39.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.75	19.25
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	118.—	119.—
„ „ 50 zł. w. a.	58.—	59.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	21.75	22.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	24.50	25.—
Weksle (na 3 miesięcy.)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	58 60	58.80
Berlin za 100 mark w. n. p.	58.60	58.80
Frankfurt 100 mark p.	58.60	58.80
Hamburg za 100 w. p. n.	58.60	58.80
Londyn za 10 ft. szt.	120.80	121.10
Paryż za 100 fr.	47.70	47.85
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.82.—	5.84.—
„ peł. wagi	5.87.—	5.89.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.63.50	9.64.50
Rossyjski imperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	101.75	101.90

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

1 września 1876.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	66	55
„ „ „ w srebrze	70	20
Losy pożyczki z roku 1860	111	25
Akcye banku wiedeńskiego	855	—
„ kredytowego bez kupona	141	40
Londyn 10 fnt. szterlingów	121	50
Srebro	101	60
Napoleond'or	9	67
Dukat cesarski men.	5	88½
100 Marek	59	40

DZIENNIK URZĘDOWY.

(4120) **Ogłoszenie.**

L. 75. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Bochni urzędująca zawiadamia, iż arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami posiadłości i posiadaczy kopiami map katastralnych i protokołami dochodzeń w §.21 ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. u. k. określonych, dla gminy Stanisławice złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Bochni do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być winne ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym, a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń wyznacza się dzień 11 września, na którym zarzuty i przed komisyą hipoteczną wnoszone być mogą.

Bochnia dnia 30 sierpnia 1876.

(4130 1—3) **Kundmachung**

Z. 6999. Am 26 September l. J. 9 Uhr Vormittags, wird eine allgemeine, schriftliche Offert=Verhandlung wegen Lieferung von Zeugssorten für das k. k. Artillerie=Zeugs=Depot in Wien, theils zur Deckung der Bedürfnisse für das neue Feld=Artillerie=Material, theils für den currenten Bedarf, und zwar für die Zeit vom 1 Jänner bis Ende December 1877 im k. k. Arsenale nächst Wien, Object Nr. 1, 3 Stock, Thür Nr. 66 stattfinden

Jene Industriellen, welche sich an dieser Offert=Verhandlung betheiligen wollen, werden eingeladen, ihre diesfälligen per Bogen mit 50 kr. Stempelmarke versehenen gesiegelten Offerte bis 25 September 1876 längstens 10 Uhr Vormittags beim obigen Depot, k. k. Arsenal, Commandanten=Gebäude 1. Stock, Thür Nr. 29 gegen Empfangsbestätigung einzureichen.

Berücksichtigungswürdige Offerte müssen folgende Eigenschaften besitzen:

1. Muß denselben das mit 5% nach den offerirten Preisen berechnete Vadium, und zwar entweder im Baren oder in k. k. österreichischen oder königl. ungarischen Staatspapieren beiliegen. Die Werthpapiere werden hiebei nach dem am Tage des Erlages bestehenden Wiener Börsen=Course, die mit Verlosung verbundenen aber, insofern ihr Cours den Nennwerth übersteigen sollte, nicht über ihren Nominalwerth angenommen.

2. In dem Offerte muß die Leistung, um welche sich der Offerent bewirbt, dann der Preis, nach dem neuen Maß und Gewicht, um welchen derselbe die Leistungen übernehmen will, in österreichischer Währung und die Zeit, für welche das Anbot gemacht wird, nud zwar letztere beiden Angaben sowohl mit Ziffern als mit Buchstaben und ohne Correctur bestimt angeführt werden. Die Preisanbote sind mit der Lieferung franco loco Arsenal zu stellen. Erklärungen, daß Jemand um ein oder mehrere Procente besser biete, als der zur Zeit noch unbekannte Bestbieter, werden nicht berücksichtigt.

3. Der Offerent muß in dem Offerte ausdrücklich erklären, daß er sich nicht berechtigt halte, im Falle als die contrahirende Militärbehörde eine geringere als die ursprünglich veranschlagte Lieferung oder nach Umständen gar keine Lieferung zu bedürfen erklären sollte, aus diesem Grunde einen wie immer gearteten Anspruch auf Schadenersatz zu erheben. Ebenso muß der Offerent in dem Offerte erklären, ob er den — gegenüber dem als beiläufiges Jahreserforderniß angenommenen Quantum — etwa eintretenden jeden Mehrbedarf, oder aber bis zu welchem Maximum zu den offerirten Preisen ohne Anspruch auf eine Preisaufbesserung zu liefern sich verpflichte, ferner hat der Offerent in dem Offerte beizufügen, daß er sich gebunden halte, die erstandene Lieferung um die angebotenen und genehmigten Preise auch dann zu bewirken, wenn sein Anbot nicht bei allen, sondern nur bei einigen oder einem Artikel angenommen wird.

4. Der Offerent muß in dem Offerte ausdrücklich erklären, daß er sich den ihm bekannten und zum Beweise der genommenen Einsicht von ihm oder von seinem Bevollmächtigten unterfertigten und gesiegelten Bedingnissen vollinhaltlich unterziehe.

5 Der Offerent muß sich zugleich im Offerte verpflichten, an sein Anbot bis zum Zeitpunkte der Entscheidung hierüber unwiderruflich gebunden zu bleiben, und als Ersteher binnen acht Tagen nach erhaltener Verständigung die vorgeschriebene Caution zu leisten. Auch muß der Offerent im Offerte erklären, daß derselbe auf die im § 862 des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches und Artikel 318 und 319 des Handelsgesetzbuches bestimmte Frist zur Annahme eines Versprechens verzichtet.

6. Ein von mehreren Personen gemeinschaftlich überreichtes Offert muß die Erklärung ihrer Solidarhaftung enthalten.

7. Das Offert muß von jedem Offerenten, von welchem dasselbe ausgeht, mit seinem Vor= und Zunamen, dann mit Angabe seines Charakters und Wohnortes eigenhändig gefertigt sein.

Offerte, welche nach dem festgesetzten Termine eingebracht werden oder im telegraphischen Wege einlangen, werden nicht berücksichtigt

8. Auf der Außenseite des Couverts des gesiegelten Offertes muß der Name des Offerenten, die Bezeichnung der offerirten Objecte im Allgemeinen und mit der Angabe des Vadiums versehen sein. Die allgemeinen und besonderen Lieferungs=Bedingnisse, dann die Gattung und die Anzahl der ausgeschriebenen Artikel können an jedem Wochentage von 8 bis 11 Uhr Vor= und von 1 bis 5 Uhr Nachmittags in der Detailkanzlei, Arsenal, Commandanten=Gebäude 1. Stock, Thür Nr. 29, dann die Mustersorten in denselben Stunden in der Mustersammlung Object Nr. 19, Section III, eingesehen werden. Die genommene Einsicht der Bedingnisse muß, wie im Punkt 4 bereits erwähnt, seitens der Offerenten im Verhandlungs=Protokolle bestätigt und letzteres auch gesiegelt werden. Dem Offerenten bleibt es unbenommen, der Offertverhandlung beizuwohnen.

Schließlich wird bemerkt, daß für die Lieferung von fertigen Gegenständen, als: Protzen, Munition=Hinterwagen, Geschoßen, Munitions=Bestandtheilen, Façoneisen, Radhölzer, Libellen=Quadranten, Achsen, Laffetenwandbleche über specielle Aufforderung des k. k. Artillerie=Arsenal=Directors in Wien nur jene Firmen zur Concurrenz eingeladen werden, welche im heurigen Jahre derlei Lieferungen zur Zufriedenheit bewirkt haben und deren Zahl beträchtlich ist

Verhandelt wird im Allgemeinen über:

Geschütz=Ausrüstungs Gegenstände.
Beschirrungs=Erfordernisse.
Pferde=Requisiten
Flußdeckel=Pfröpfe
Verschläge.
Geschoß=Verschlag=Beschläge.
Bleche.
Draht.
Nägel.
Nieten.
Schrauben.
Schnallen.
Stiften.
Flach=Eisen.
Quadrat=Eisen
Rund=Eisen.
Vollkommen trockene Bretter und sonstige Holzsorten.
Ledersorten.
Patronen, Seidenzeug, und sonstige Gewebe.
Seilerwaaren.
Verschiedene Materialien.

Wien, am 24 August 1876.

Vom k. k. Artillerie=Zeugs=Depot.

(4003 1—3) **Edykt.**

L. 3166. C. k. lwowski sąd krajowy uchwałą z dnia 12 maja 1876, l. 24445 uznał marnotrawcą Cypriana Klinek z Czyżykowa. Kurator Antoni Pełechaty.

Winniki 19 czerwca 1876.

(4121 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2605. Dnia 12 września, 11 października i 14 listopada 1876 r., każdą razą o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż realności wiejskiej pod l. 66 w Zawadzie, dłużnika Jana Wadacza własnej na zaspokojenie pretensyi Naftalego Aolda 70 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 510 złr., wadyum 51 złr. a. w.

Resztę warunków można przejrzeć w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dębica 3 lipca 1876.

(4119 1—3) **Edykt.**

L. 6234. Kołomyjski c. k. sąd obwodowy z miejsca pobytu niewiadomej Julii Załuckiej niniejszem wiadomo czyni, że na zaspokojenie wywalczonej przez Mendla Stahl przeciw niej i Matiasowi Załuckiemu wierzytelności wekslowej 30 złr. 48 ct. w. a. z pn. rozpisał uchwałą z 30 czerwca 1876 l. 4856 przymusową sprzedaż realności pod l. k. 553 w Kołomyi położonej i uchwałę tę doręczył adw. dr. Raschowi w Kołomyi, którego z substytucyą adw. dra. Trachtenberga kuratorem dla niej ustanowił. —

Kołomyja dnia 16 sierpnia 1876.

(4118 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1291 pr. C. k. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie mianował przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Samborze na IV okres, który się rozpocznie dnia 10 listopada 1876 o godzinie 8 rano, Prezydenta sądu obwodowego Józefa Dittricha, zastępcami zaś przewodniczącego: radców Feliksa Madejewskiego, Gustawa Schenka, Ludwika Majewskiego i Jana Czaczkowskiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Sambor 28 sierpnia 1876.

(4123 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 530. C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa hr. Ciechońskiego, że na skutek prośby Wincentego Wojtynkiewicza uchwałą z dnia 6 stycznia 1874, l. 64 dozwolonem zostało egzekucyjne zajęcie, oszacowanie i przeniesienie wszelkich jego ruchomości celem ściągnięcia wierzytelności egzekwenta do niego w kwocie 1300 złr. w. a. z pn. z aktu notaryalnego z dnia 30 czerwca 1873 dłużnej, że kuratorem dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo, tutejszego adw. dr. Biesiadeckiego zamianowano, i temuż uchwałę egzekucyjną doręczono.

Józefowi hr. Ciechońskiemu wypada podać środki obrony kuratorowi, lub z zamianować innego zastępcę.

Jasło 20 czerwca 1876.

(4099 1—3) **Edykt.**

L. 3399. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Nussima Kissel iż Izrael Ostern wniósł na dniu 28 kwietnia 1876, l. 3399 przesiw niemu i Hindzie Brill skargę, o unieważnienie cessyi z dnia 15 stycznia 1875 i o uznanie intabulacyi kwoty 100 w. a. w stanie biernym sklepu pod l. k. 58 za usprawiedliwioną, że ustanawia się do zastępowania go w tym sporze kuratora, w osobie Wincentego Kniaziołuckiego, c. k. notaryusza, na jego koszt i niebezpieczeństwo, i wzywa się pozwanego aby sam osobiście na terminie 9 października 1876 stanął, albo kuratorowi potrzebne dokumenta udzielił, lub innego obrońcę sądowi oznajmił gdyż wyniknąć mogące dlań złe skutki sam sobie przypisze.

Rohatyn 15 maja 1876.

(4113 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1652 r. s. o. W skutek wysokiego rozporządzenia c. k. krajowej rady szkolnej z dnia 31 lipca 1876, l. 5828 rozpisuje się konkurs na posadę nauczyciela przy szkole etatowej w Bekersdorfie z rocznym dochodem 300 złr. a. w.

Prawo prezentowania przysłuża Radzie szkolnej miejscowej.

Podania opatrzone w dowody odpowiedniego uzdolnienia należy wnieść do tutejszej c. k. okręgowej rady szkolnej najdalej do sześciu tygodni od dnia pierwszego umieszczenia konkursu w dzienniku urzędowym

Kandydaci będący już w służbie mają podania swoje wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych rad szkolnych okręgowych pod których są zwierzchnictwem.

Podania spóźnione lub nieopatrzone w potrzebne dowody nie będą uwzględnione.

Z c. k. rady szkolnej okręgowej
Brzeżany 16 sierpnia 1876

(3965 1—3) **Edykt.**

L. 1114. C. k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza niniejszem, iż celem ściągnięcia kwoty 70 zł. w. a. z 6% odsetkami, od dnia 11 listopada 1873 r. bieżącemi i kosztami 5 złr. 12 ct., 3 złr. 8 ct., 6 złr. 5 ct., 1 złr. 52 ct., 4 złr. 32½ ct., i 2 złr. 54 ct. a. w., na rzecz Salamona Wurmberg przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej w Łaskowcach, pod l. k 186 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, z chaty, stodoły, chlewa i pół morga ogrodu składającej się, na 259 zł. w. a. oszacowanej, Dominika Hoc własnej, w dniach 14 września 1876 r., 17 października 1876 i 22 listopada 1876, zawsze o godz 10 rano w tut. sąd. biurze pod warunkami, które w tut. sąd. registraturze przejrzeć można, nastąpi.

Budzanów 26 czerwca 1876.

(4126 1—3) **Edykt.**

L.4414. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie, odbędzie się na dniu 3 października, 3 listopada i 1 grudnia 1876 r. o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności do spadku Jakóba Piekarza należącej pod l. 2 w Raniżowie położonej.

Cena wywołania 645 złr., wadium 64 złr. 60 ct.

Akt opieczętowania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze

Sokołów dnia 30 lipca 1876.

(4125 1—3) **Edykt.**

L. 4254. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się dnia 4 października, 3 listopada i 1 grudnia 1876 r. o 10 godzinie rano, egzekucyjna sprzedaż połowy realności Anny Stępień, pod l. 241 w Jeziorku położonej.

Cena wywołania 650 złr, wadium 65 złr. w. a.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sokołów dnia 30 lipca 1876.

(4129) **Ogłoszenie.**

L. 35/h. C. k. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Wadowicach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gr. dla gminy Radocza na dniu 9 września 1876 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wadowice dnia 27 sierpnia 1876.

(4107 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3254. C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 36d/62n w Lipniku położonej małżonków Andrzeja i Ewy Linertów własnością będącej, rezolucyą z dnia 15 września 1874 l. 3615 w celu zaspokojenia wierzytelności Ernesta Arndta w kwocie 1200 talarów rozpisana, w dniu 12 października 1876 o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą odmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

C. k. sąd powiatowy
Biała 27 lipca 1876.

(4135 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 46587. C. k. sąd krajowy we Lwowie jako władza nadopiekuńcza podaje do wiadomości, że nad p. Alfredem Kirschnerem urodzonym 27 września 1852 r., synem ś. p. Antoniego Kirschnera, byłego kupca we Lwowie, opieka nad czas jego fizycznej pełnoletności przedłużoną została.

Lwów dnia 28 sierpnia 1876.

(4092 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 40966. W celu zabezpieczenia budowa przełożenia traktu Pokuckiego w 96 kilometrze pod Siemiakowcami odbędzie się na dniu 21 września 1876 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacya pisemnemi ofertami. Koszta budowy przełożenia tej 563 metr. długiej przestrzeni traktu pokuckiego obliczone zostały w ogólnej kwocie fiskalnej na 6507 złr. 74½ ct. Dotyczące plany i bliższe warunki budowy można przejrzeć w godzinach urzęd. w rzeczonem c k. Starostwie, dokąd należy także wnieść oferty w wyznaczonym terminie, najdalej do godziny 12 w południe, zaopatrzone w 5% wadyum z wyrażeniem ceu oferowanych nietylko liczbami, lecz także literami. Oferty nie ułożone według przepisu, lub nie podane w powyższym terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 25 sierpnia 1876.

(4073 1—3) **Edykt.**

L. 31885. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia nieznajomego z miejsca pobytu Kajetana Łychowskiego, że na prośbę Franciszka Mieszkowskiego, uchwałą tego sądu z dnia 31 grudnia 1875 r. l 67897 dozwoloną została intabulacya wykreślenia należytości 40 złr. 32 ct. m. k. i 33 złr. 32 ct. m. k. ze stanu biernego, wierzytelności 9502 złp. na części dóbr Pstrągowa dolna hipotekowanej.

Celem doręczenia mu powyższej uchwały tabularnej ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Roberta Czajkowskiego z zastępstwem adw. dr. Rogalskiego do którego też zgłosić się ma.

Lwów dnia 1 lipca 1876.

(4122 1—3) **Obwieszczenie**

L. 2659. Dnia 19 września, 17 października i 21 listopada 1876 r., o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacyjna sprzedaż realności wiejskiej l. 23 w Nagawczynie, dłużnika Jana Więcka własnej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Prekera 75 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 2230 złr., wadyum 223 złr.

Resztę warunków wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Dębica 8 lipca 1876.

(4124) **Ogłoszenie.**

L. 3868. C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje do powszechnej wiadomości, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Koszełce rozpocznie na dniu 14 września 1876.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia lub ochrony praw swych uzna za stosowne.

Kulików 29 sierpnia 1876.

(4063 1—3) **Edykt.**

L. 43562. C. k. lwowski sąd krajowy jako handlowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Bolesława Mniszek ustanawia się na tegoż koszt i niebezpieczeństwo w skutek prośby Salamona Zukerbergera powoda, z powodu niemożności doręczenia Bolesławowi Mniszkowi t. s. wyroku z dnia 21 maja 1876 r. l.25511 kuratorem adw dr. Nurkowskiego z substytucyą adw. dr. Balko, któremu się rzeczony wyrok doręcza.

Wzywamy przeto Bolesława Mniszka, aby o miejscu swego pobytu sądowi doniósł lub też z ustanowionym kuratorem się porozumiał, gdyż inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów dnia 11 sierpnia 1876.

(4070 1—3) **Edykt.**

L. 3599. C. k sąd powiatowy w Starym Sączu ustanowił w sprawie Israela Hollandra przeciwko Ignacemu Lebedzie i Józefowi Soukupowi pto 337 złr. w. a. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Lebedy celem doręczenia t. s. rezolucyi z dnia 25 maja 1876 r. l. 2478 i dalszych, kuratora ad actum w osobie dra. Olszewskiego adw. w Nowym Sączu.

O tem uwiadamia się Ignacego Lebedę niniejszym edyktem, wzywając go, aby odpowiednich środków ku swej obronie użył, gdyż szkodliwe następstwa, które z zaniedbania wyniknąć mogą, sam sobie przypisać musiał.

Stary Sącz 10 sierpnia 1876.

(4052 1—3) **Edykt.**

L. 43422. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym Edyktem wiadomo czyni, iż uchwałą c. k. Wyższego sądu krajowego z dnia 31 maja 1876 do l. 10173 w sprawie egzekucyjnej Izaaka Aschkenazy, przeciw masie nieobjętej po ś. p Celestynie Żółkiewskiej o 60 złr. w. a. z pn., wydanie odpowiedniej kwoty z depozytu w kwocie 4201 złr. 43 ct. w. a. w 5% galic. listach zastawnych, na rzecz tejże masy złożonego dozwolonem zostało.

Gdy na korzyść Anny Korneckiej 2 voto Koczątkowskiej prawo dożywotniego pobierania odsetek z powyższej kwoty 4201 złr. 43 ct., a na rzecz Wilhelma Stampfel prawo egzekucyjnego zastawu na wymienionem prawie poboru dla kwoty 3800 rb. sr. z pn. i prawo prowizorycznego zastawu dla kwoty 1200 dk., przy powyższej masie jest odnotow., jednakowoż miejsce pobytu Anny Korneckiej 2 małż. Koczątkowskiej i Wilhelma Stampfla nie jest wiadomem, azatem c. k. sąd krajowy tutejszego adw. dr. Hryszkiewicza z substytucyą adw. dr. Rogalskiego kurat. dla nich jakoteż dla ich możliwych z nazwiska, życia i miejsca pobytu nieznajomych spadkobierców i prawonabywców mianował, któremu dotycząca uchwała doręczoną będzie — Niniejszym więc edyktem wzywa się Annę Kornecką 2 voto Koczątkowską i Wilhelma Stampfla, jako też tychże możliwych spadkobierców lub prawonabywców, aby w należytym czasie os biście odpowiedzieli, lub potrzebną informacyę ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.
Lwów dnia 12 sierpnia 1876.

(4033 3—3) **Edykt.**

L. 6540. Zawiadamia się, że w miejsce zmarłego Mikołaja Hymeń, Mykieta I wanyk kuratorem dla marnotrawcy Stefana Huńki z Wierzbowa ustanowionym został

C. k. sąd powiatowy
Brzeżany 28 lipca 1876.

(4030 3—3) **Edykt.**

L. 2699. C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Ilka Karbowskiego, że Mikołaj Karbowski na dniu 4 maja 1876 do l. 2699 przeciw spadkobiercom Michała Karbowskiego wytoczył pozew o zapłacenie 153 złr, i utrzymanie dożywotne od 8 maja 1876 lub płacenie 1 zł. w.a. tygodn. w skutek czego, dla tegoż pozwanego kuratorem c. k. Notaryusza bolechowskiego Dr. Leona Fruchtmanna ustanowiono.

Z. c. k. sądu powiatowego
Bolechów dnia 6 maja 1876.

(4011 3—3) **Edykt.**

L. 19.700. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż ks. Stefanowi Parce prefektowi zakładu wychowawczo naukowego XX. Pijarów w Krakowie zginęła książeczka wkładkowa nr. 1092 tom IV. str. 72 na 150 złr. w. a. przez galicyjski zakład kredytowy ziemski wystawioną i poleca każdemu którykby rzeczoną książeczkę wkładkową posiadał, aby w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, takową c. k. sądowi krajowemu w Krakowie przedłożył, po bezskutecznym bowiem upływie tego czasu książeczka wspomniona za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków 11 sierpnia 1876.

(4001 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2143. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu uwiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Aleksandra Sidrek, że tusądową uchwałą z dzisiejszego do l. 2143 na prośbę małżonków Alojzego i Gabryeli Drozdziewiczów wyekstabulowanie kwoty 300 złr. m. k. w stanie biernym realności pod nr. 44 ¼ w Buczaczu na rzecz małoletnich Aleksandra i Julii Siderek ciężącej, zezwolono, i że uchwałę tę równocześnie ustanowionemu dlań kuratorowi Danielowi Czekanowskiemu doręczono.

Buczacz 22 marca 1876.

Obwieszczenie licytacyi. (3976 3—3)

L. 10 80?. W celu wydzierżawienia wyłącznego prawa wyrobu i wyszynku wódki i miodu, przysługującego wysokiemu Skarbowi w obrębie dóbr Kałuskich, na trzechletni okres, od dnia 1 stycznia 1877 r. po koniec grudnia 1879 r., odbędzie się na dniu 11 września 1876 r. o godzinie 10tej przed południem w ces. kr. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie powtórna publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych

Pojedyncze sekcye dzierżawne są:

Sekcya	Sekcya zawiera w sobie: prawo propinacyi w gminach	karczem	gruntów: rodzaj uprawy	gruntów: hektarów	Cena wywoławcza zł.	Uwaga
	Mościska	1	ogrody, łąki	1.990		
	Siwka	1	ogrody	0.264		
	Ugarstal	—	—	—		
	Kadobna	—	role, ogrody, łąki	0.367		
	Kropiwnik	1	—	—		
	Dołhe	—	—	—		
I.	Pójło	—	—	—	2748	
	Dobrowlany	1	—	—		
	Podmichale	—	—	—		
	Wistowa	1	ogrody	0.329		
	Jaworówka	—	—	—		
	Rypianka	1	role, łąki	—		
	Mysłów	—	—	—		
	Zawój	—	—	—		
	Grabówka	—	—	—		
	Ubrynów stary	—	—	—		
II.	„ średni	—	—	—	3574	
	Nowica	1	role, ogrody, pastwiska	1 400		
	Petranka	1	ogrody	0·070		
	Berłohy	—	—	—		
	Kamień	—	—	—		
	Równia	—	—	—		
	Topolsko	—	—	—		
	Krasna	1	role	0·090		
	Łdziany	—	łąki	0·250		
	Landestreu	—	—	—		
III.	Słoboda równiańska	—	—	—	3976	
	Śliwki	—	—			
	Przysłup	1	—	—		
	Majdan	—	—	—		
	Niebyłów	1	—	—		
IV.	Słoboda Niebyłowska	—	—	—	1242	
V.	Jasień	1	—	—	720	
	Razem	12	—	4.794	12260	

Główne warunki licytacyi są:

1) Kaucya ma być złożoną do wysokości półrocznego czynszu
2) Raty dzierżawne spłacane być mają miesięcznie z góry.
3) Licytować można tylko za pomocą ofert pisemnych, które w 10 procentowe poręczne, dokładny podpis i miejsce mieszkania oferenta zaopatrzone być mają.

Oferty opiewające na pojedyncze sekcye lub na wszystkie razem i zaopatrzone wyraźnem oświadczeniem że warunki licytacyi i dzierżawa są oferentowi znane i że takowym się poddaje, wnieść należy najdalej do dnia 11 września 1876 r. do godziny 10 przed południem na ręce naczelnika c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen.

Bliższe warunki licytacyi i dzierżawy przeglądnąć można w godzinach urzędowych w protokole podawczym c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie, lub w c. k. Zarządzie lasów i domen w Kałuszu.

Ces. król. galicyjska Dyrekcya lasów i domen.
Bolechów dnia 21go sierpnia 1876.

(4031 3—3) **Edykt.**

L. 2750. C. k. sąd powiatowy w Brzesku podaje do rzetelnej wiadomości, iż celem ściągnięcia wierzytelności 400 złr. a. w. z pn. i 1000 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 27 września, 31 października i 4 grudnia 1876 r. publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod nk. 34 w Lewniowy położonej do nieobjętej massy spadkowej Michała Piłata należącej.

Za szacunek na pierwsze wywołanie podaną będzie suma 3515 złr. w. a. w drodze sądowego oszacowania wynaleziona.

Chcący się ubiegać przy licytacyi złożą do rąk komissyi sądowej zadatek wynoszący 10 % ceny szacunkowej a to w gotówce lub papierach publicznych.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzesko dnia 10 sierpnia 1876.

(4047 3—3) **Edykt.**

L. 6182. C. k. sąd powiatowy w Janowie ogłaszaa, że dnia 30 października 1838 zmarła w Janowie Fewrona Głowacka bez rozporządzenia ostatniej woli. Jej syn jako prawny współspadkobierca jest z życia i miejsca pobytu niewiadomy, przeto się go wzywa, by się w przeciągu roku zgłosił i wniósł swe oświadczenie do spadku, gdyż inaczej spadek z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Młodnickim w Janowie i współspadkobierczynią Maryą Kiczura pertraktowany będzie.

Janów dnia 4 lipca 1876.

(4040 3—3) **Edykt.**

L. 278. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Kamionce str. podaje się do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 140 złr. a. w. z pn. odbędzie się w trzech terminach a to na dniu 18 września, 12 października i 31 października 1876, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 66 we wsi Rudzie, dłużników leżącej masy spadkowej Semka Kruczkiewicza i Wikty Kruczkiewicz własnej na rzecz wierzyciela Abrahama Falbla.

Warunki licytacyjne mogą w tutejszym sądzie w godzinach urzędowych być przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka dnia 12 kwietnia 1876.

(3974 2—3) **Kundmachung.**

Z. 7466. Vom k. k. städt. del. Bezirksgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß im Grunde Ersuchschreibens des Tarnopoler k. k. Kreisgerichtes von 21 Juni 1876 Z. 8487 behufs Hereinbringung der durch Leib Halpern gegen Maria Łotocka ersiegten Wechselsumme per 158 fl. 40 kr. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbiethung der, der Maria Łotocka eigenthümlich gehörigen Hälfte nachstehender, keinen Tabularkörper bildenden Realitäten in Petryków der Realität sub Nr. 2 des Ackergrundes sub rep. 4019 der Realität sub n. 34 sub rep. n. 76 und des Ackergrundes sub n. 88 am 21 September 1876, 24 October 1876 und 21 November 1876 jedesmahl um 9 Uhr V. M. stattfinden wird, mit dem, daß die obigen Realitäten bei den ersten zwei Terminen blos um, oder über den Schätzungswerth, bei den letzten auch unter demselben an den Meistbiethenden hintangegeben werden.

Der Schätzungswerth beträgt 1305 fl. ö. W. Das Vadium 130 fl. 50 kr.

Die übrigen Lizitationsbedingungen, das Protokoll über die pfandweise Beschreibung und der Schätzungsakt können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Tarnopol am 28 Juli 1876.

(4027 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9509. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu, odwołując się do swego obwieszczenia z 29 marca 1876 l. 2540 w Nr. 103, 104 i 105 Gazety Lwowskiej umieszcznego oznajmia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej Sary Gans przeciw masom rozbiorowym Izaaka i Machli Singerów i Cyprze Kanner pto 9000 złr. a. w. z pn. tudzież c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw tym samym dłużnikom pto 1150 złr. i 150 złr. a. w. z pn. rozpisany zostaje trzeci termin licytacyi, a to: dla części realności l. 241 m. w Przemyślu na dzień 5 października 1876, a dla realności l. 270 na Podgórzu w Przemyślu na dzień 12 października 1876 r., zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym, pod pewnemi ułatwiającemi do przejrzenia otwartemi warunkami, jednakowoż nie niżej ceny szacunkowej odbyć się mającej.

Postanowienia co do wadyum zostają niezmienione.

Przemyśl 16 sierpnia 1876.

(4032 2—3) **Edykt.**

L. 7587. Na podstawie uchwały złoczowskiego c. k. sądu obwodowego uznano Oleksę Semków z Kurzan marnotrawcą nadając mu Andrucha Szmorhun za kuratora.

C. k. sąd powiatowy

Brzeżany 12 sierpnia 1876.

(4020 2—3) **Edykt.**

L. 25352. C. k. lwowski Sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że w tym sądzie na dniu 14 listopada 1876 o godzinie 11 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 636 1/4 we Lwowie położonej, własność Stanisława, Katarzyny, Marjanny i Antoniego Nieczogłowskich ut dom. 176, pag. 68, n. 12 et 18 haer. Szymona i Agnieszki małżonków Kogutów ut dom. 176 pag. 67, n. 17 haer., Marjanny z Carów Wirskiej, Tekli i Franciszki Car ut dom. 34, pag. 424, n. 12 haer. stanowiącej, celem zniesienia wspólności własności onejże się odbędzie.

Za cenę wywołania przyjmuje się wartość sądowego szacunku w sumie 1655 złr. 55 ct. a. w. Warunki licytacyi mogą być w registraturze sądowej lub w edykcie za kratkami sądu przybitym przejrzane.

O czem się strony interesowane oraz wierzycieli nieznanych co do miejsca pobytu, Antoniego i Ołenę Lisików tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 27 kwietnia 1874 prawo zastawu dla swoich pretensyi dla sprzedać się mającej realności uzyskali, lub którymby uchwała sądowa sprzedaż rozpisująca z jakiegokolwiek powodu w czas doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora adwokata dra. Szwedzickiego uwiadamia.

Lwów dnia 29 lipca 1876.

(3959 2—3) **Edykt.**

L. 10991. Samborski c. k Sąd obwodowy wzywa spadkobierców masy Michała Niedzielskiego lub tychże prawonabywców, aby w przeciągu jednego roku t. j. do dnia 15 sierpnia 1877 roszczenia swe do sumy 103 złr. 26 ct. czyli 80 złr. 14 kr. w. w. czyli 32 złr. 6 kr. m. k na rzecz masy Michała Niedzielskiego na realności pod lk. 63/55 w Samborze ciężącej, tem pewniej zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na prośbę posiadaczy tej realności umorzenie i wykreślenie tego wpisu zarządzonem zostanie.

Sambor dnia 1 sierpnia 1876.

(3995 2—3) **Edykt.**

L. 1780. C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie na mocy uchwały c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 28 kwietnia 1876 l 23155, uznaje Piotra Richtszeida z Brukenthalu, właściciela gospodarstwa wiejskiego, lat 33, za marnotrawcę i postanawia kuratorem dlań Mikołaja Hemerlinga.

Uhnów dnia 15 maja 1876.

(3992 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4320. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie przeprowadzi w zabudowaniu sądowem dnia 30 października, 13 i 27 listopada 1876 o godzinie 10 rano, celem ściągnienia dla Izaaka Spindlera wierzytelności 55 złr. 61 ct. w. a. z pn., przymusową licytacyjną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego w Lubatówce pod lk. 21 rep. 47 położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, dłużnika Franciszka Pietruszki własnego.

Cena szacunkowa gospodarstwa włościańskiego wynosi 310 złr. wadium zaś 10% takowego.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia, mogą być przejrzane w Sądzie.

Rymanów 9 sierpnia 1876.

(3990 2—3) **Edykt.**

L. 5401. C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza niniejszem, że w sprawie Leiby Ellenberga przeciw Jędrzejowi i Jerzemu Krzemień o uznanie własności i oddanie oblig. indemn. na 3000 złr. z pn., na pozew wytoczony dnia 15 kwietnia 1876 l. 3302 dla niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Krzemień, na koszt i niebezpieczeństwo powoda kurator w osobie adw. dra. Gaberlego ustanowiony został. Wzywa się zatem Jędrzeja Krzemień, by ustanowionemu kuratorowi informacyę udzielił lub innego zastępcę sądowi oznajmił.

Jarosław dnia 30 czerwca 1876.

(4013 2—3) **Edykt.**

L. 6380. C. k. Sąd powiatowy uznał Wasyla Hefka z Wierzbowa, na podstawie uchwały złoczowskiego c. k. Sądu obwodowego marnotrawcą, ustanowiwszy kuratorem Fedka Hetka.

Brzeżany 12 lipca 1876.

(4025 2—3) **Edykt.**

L. 26493. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem Antoniego Rosadę celem strzeżenia swych praw iż uchwałą z dnia 18 czerwca 1875 l. 13905 dozwolono intabulacyę prawa zastawu dla należytości skarbowej w kwocie 349 zł. 12½ kr. w. a. w stanie biernym realności pod l. 57 dz. VIII (daw. 177 gm. IX) w Krakowie położonej.

Gdy miejsce pobytu Antoniego Rosady nie jest wiadomem przeto c. k. sąd krajowy celem doręczenia temuż wyż wspomnianej uchwały tutejszego p. adw. Dra Mochnackiego z substytucyą p. adw. Dr. Cesznaka kuratorem nieobecnego ustanowił.

Kraków 23 grudnia 1875.

(3989 3—3) **Edykt.**

L. 7709. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie, zawiadamia p. Andrzeja Krzemienia z miejsca pobytu niewiadomego, że z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Izraela Adlera pozwu o zapłatę sumy wekslowej resztuj. 200 złr. w. a. adwokat Dr. Warteresiewicz, ze zastępstwem adw. Dra. Wesołowskiego kuratorem dla niego ustanowiony został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 12 sierpnia 1876.

(4010 3—3) **Edikt.**

Z. 15017. Vom Krakauer k. k. Landesgerichte wird verlautbart, daß über Ansuchen der sächsischen Maschinenfabrik in Chemnitz zur Hereinbringung der Forderung pr. 2004 Tl. 25 Sgr. 5 Pf. s. N. G. die exekutive Feilbietung des dem Joseph Löbenstein laut Krakauer Bergbuch Tom. II. pag. 369 n. 3 haer. gehörigen in Szczakowa gelegenen Kohlenbergwerkes „Johannagrube" unter folgenden Bedingungen bewilligt wurde:

1. Zur Vornahme dieser Feilbietung wird der Termin auf den 10 Oktober 1876 um 10 Uhr V Mittags, hiergerichts angeordnet, wobei die Kohlengrube Johanna auch unter dem Schätzungswerte verkauft werden wird:

2. Der Schätzungswert beträgt 15615 fl. ö. W. das Vadium 1561 fl. 50 kr. ö. W. entweder im Baaren oder in öffentlichen Staatsschuldverschreibungen oder aber in den Pfandbriefen der gal. Kredit oder Hypothekenanstalt nach dem Tageskurse berechnet, welche jedoch über den Nominalwerth nicht angenommen werden. Die übrigen Bedingniße so wie der Schätzungsakt und der Hypothekenauszug obiger Kohlengrube können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden die bekannten Tabulargläubiger so wie alle diejenigen Gläubiger, welche entweder nach dem 17 August 1875, in das Bergbuch der Johannagrube in Szczakowa gelangen würden oder welchen gegenwärtiger Feilbietungsbescheid gar nicht oder nicht vor dem Feilbietungstermine zugestellt werden sollte zu Händen des für dieselben in der Person des H. Adw. Dr. Mochnacki mit Substitution des H. Adv. Dr. Cesznak aufgestellten Kurators ad actum verständigt.

Krakau den 4 August 1876.

(3869 3—3) **Kundmachung.**

Z. 1371. Am 12 September 18 Oktober u. 21 November 1876 jedesmal um 10 Uhr VM. wird zur Hereinbringung der Forderung der Michaline Grabowska verehelichte Mauthoffer gegen Anna Zirm pr. 600 fl. ö. W. s. N. G. die öffentliche Lizitation der auf 910 fl ö. W abgeschätzten Realität C. N. 405 in Łysiec bei gericht vorgenommen werden. An obigen Terminen wird diese Realität unter dem Schätzungswerthe nicht verkauft werden.

Das Vadium beträgt 91 fl. ö. W. die Lizitationsbedingungen so wie der Schätzungsakt können in der h. g. Registratur eingesehen werden. K. k. Bezirksgericht

Bohorodczany den 30 Mai 1876.

(3985 3—3) **Edikt.**

Z. 4240. Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der von Aron Faktor als Rechtsnehmer des Martin Lehner gegen Daniel Müller ersiegten Wechselforderung von 227 fl. ö. W. s. N. G. die executive Feilbietung der dem Daniel Müller gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Realität sub k. Nr. 315 in Kolomea Vorstadt Baginsberg, dann des Grundes Rep. Z. 1386 top. 4221 an drei Terminen und zwar: am 5 Oktober 1876, am 7 November 1876 und 7 September 1876, jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen wird vorgenommen werden:

1. Diese Realität wird bei den ersten zwei Terminen nur über oder um den Schätzungswerth, hingegen beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe veräußert werden.

2. Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth und zwar der Realität C. N. 315 im Betrage von 464 fl. 70 kr. ö. W. und des Grundes sub rep. Nr. 1386 im Betrage von 132 fl ö. W. somit zusammen der Schätzungswerth pr. 597 fl. 10 kr. ö. W. angenommen.

3. Jeder Kauflustige ist gehalten 10% des Ausrufungspreises als Vadium im Baaren vor Beginn der Lizitation zu Händen der Feilbietungscommission zu erlegen, und es wird das Vadium des Erstehers zurückbehalten und in den Kaufschilling eingerechnet, hingegen das der Mitlizitanten diesen gleich nach beendeter Feilbietung zurückgestellt werden.

Die übrigen Feilbiethungsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Kolomea 12 Juli 1876.

(3948 3—3) **Edykt.**

L. 34046. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Stanisława Brykczyńskiego i Józefy z hr. Czapskich Burzyńskiej z dnia 21 czerwca 1876 l 34046 o wydzielenie części dóbr Zagwoździa i utworzenie nowych ciał tabularnych uchwałą z dnia dzisiejszego L. 34046 na wydzielenie z dóbr Zagwoździa gruntów pod Nr. kat. 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 1899, 1900, 1901, 1902, 1903, 1904, 1905, 1906, 1907, 1908, 1909, 1910, 1911, 1912, 1913, 1914, 1915, 1916, 1917, 3946, 3947, 1395, 1396, 1836, 1837, 1838, 1839, 1840, 1841, 70, 71, 72, 73, 756, 460, 461, 462, 463, 1171, 1172, 1173, 1174, 1175, 1184, 3901, 3902, 3903, budowlane Nr. 226, 260, dalej Nr. 3904, 3905, część Nr. 3906/1, Nr. 4041, 4044/1, 4045/2, 3868, 3878, 3771, 3772, 3773, 3774, 3775, 3776, 3777, 3778, 3779, 4033, 4034, 4035, budowlane Nr. 228, 3811, włącznej przestrzeni 1050 morgów 1110 kw. sążni utworzenie z tych obszarów nowego ciała tabularnego, pod nazwą „Zagwoździ średni" zaintabulowanie Józefy z hr. Czapskich Burzyńskiej za właścicielkę tegoż i przeniesienie dotychczasowych ciężarów dóbr Zagwoździa łącznie w stan bierny posiadłości zaintabulowanie prawa własności pozostałych obecnie dóbr Zagwoździ w łącznej przestrzeni 2149 morgów 557 kw. sążni na rzecz Stanisława Brykczyńskiego uwidocznienie w stanie czynnym, że te dobra Zagwoździ składają się z gruntów pod Nr. 597, 598/1, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 644, 771, 772, 811, 812, 3264, 3265, 3266, 3267, 3982, 4004, 1, 2, 3, 3394, 3395, 3396, 3397, 728, 729, 742, 743, 744, 901, 902, 903, 4017, 1129, 1063, 1135, 1136, 1138/1, 1139, 3837, 3884, 3885, 3886, 3887, 3888, 3889, 3890, 3891, 3892, 3893, 3894, 3898, 3899, 3900/1, 4045/1, 4046, 4037/1, 224, 225, w łącznej przestrzeni 2149 morg. 557 kwadr. s. dozwolono.

Powyższą uchwałę doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Ignacemu Żurakowskiemu i Tomaszowi Rokossowskiemu wierzycielom hipotekowanym do rąk równocześnie w osobie adw. Dr. Moszyńskiego z zastępstwem adwokata Dra. Popiela ustanowionego kuratora.

Wzywa niniejszym edyktem Ignacego Żurakowskiego i Tomasza Rokossowskiego aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 15 lipca 1876.

(4037 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 15718. Z powodu roztwarcia kolei żelaznej pomiędzy Tarnowem a Orłowem zwinięto obieg następujących szybkowozów, a to: dziennie dwurazowych pomiędzy Bochnią a Krynicą, dziennie jednorazowych pomiędzy Nowym Sączem a Szczawnicą.

Równocześnie ograniczoną została poczta osobowa Tarnów-Sanok na przestrzeń Tarnów Jasło, a poczta osobowa Nowy Sącz-Jasło na przestrzeń Grybów-Jasło. Pomiędzy Krakowem a Starym Sączem (na Szczawnicę) zaprowadzono pocztę osobową na trzy osoby, a pomiędzy Bochnią i Nowym Sączem pocztę pakunkową na jednę osobę.

W razie gdy konduktor swoje miejsce na rzecz podróżnego odstępuje, mogą do pierwszej poczty cztery a do drugiej dwaj podróżni być przyjętymi.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 22 sierpnia 1876.

Kundmachung.

Anläßlich der Eröffnung der Bahnlinie Tarnów-Leluchów (Orłów) wurden die täglich, zweimahligen Mallefahrten Bochnia-Krynica, die Personenpost zwischen Neu Sandez und Szczawnica gänzlich eingestellt, die Personenposten Tarnów-Sanok auf die Strecke Tarnów-Jasło und die Personenposten Neu-Sandec-Jasło auf die Strecke Grybów-Jasło eingeschränkt endlich neu eingeführt: tägliche Personenposten von Krakau Bahnhof über Szczawnica nach Alt-Sandez, zu welcher drei eventuell vier Reisende, dann tägliche Packposten zwischen Bochnia und Neu-Sandez, zu welcher ein Reisender und im Falle der Sitzabtretung durch den Conducteur zwei Reisenden aufgenommen werden können.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 22 August 1876.

(4079 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 817. Rada szkolna okręgowa rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posad nauczycielskich.

W powiecie stanisławowskim:

posady kierującego nauczyciela przy szkole etatowej męzkiej z płacą roczną 600 złr., a za kierownictwo 100 złr.; — posady starszego nauczyciela przy szkole etatowej męzkiej w Stanisławowie z płacą 600 złr. posad szkół etatowych z płacą po 300 złr.: w Czerniejowie, Jamnicy, Kryłosie i Zagwoździu; posad szkół filialnych z płacą po 250 złr.: w Bludnikach, Ciężowie, Chomiakowie, Chryplinie, Kołodziejówce, Komarowie, Pasiecznej, Pacykowie i Podłużu.

W powiecie kałuskim:

posady młodszej nauczycielki w Kałuszu z płacą 300 złr.; — posad szkół etatowych z płacą po 300 złr.: w Dołhej naddniestrzańskiej, Hołyniu, Krasnem, Niebyłowie, Petrance i Siwce wojniłowskiej; — posad szkół filialnych z płacą po 250 złr.: w Babinie, Bereźnicy szlacheckiej, Berłohach, Dobrowlanach, Dołhem kałuskiem, Dołpotowie, Kadobnej, Kopankach, Łdzianach, Medyni, Mysłowie, Niegowicach, Podhorkach, Pójle, Równi, Siwce kałuskiej, Sliwkach, Studziance, Tużyłowie, Uhrynowie średnim, Uhynowie starym, Wierzchni, Wistowie i Zborze.

Posady młodszego nauczyciela przy szkole etatowej w Wojniłowie.

W powiecie nadworniańskim:

posad szkół etatowych z płacą po 300 złr.: w Hawryłówce, Jabłonicy, Kamiennej i Paryszczu; posad szkół filialnych z płacą po 250 złr.: w Cucyłowie, Dorze, Dobrotowie, Majdanie górnym, Nazawizowie, Pasiecznej, Przeroslu, Skopówce, Strupkowie, Tarnawicy leśnej, Wołosowie i Zielonej.

W powiecie bohorodczańskim:

dwóch posad nauczycieli starszych w Bohorodczanach z płacą po 450 złr.; posady nauczyciela młodszego w Bohorodczanach z płacą 270 złr.

Kandydaci i kandydatki mający uzdolnienie dla szkół wydziałowych lub pospolitych mają swoje podania zaopatrzone w potrzebne dowody wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnością do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Stanisławowie do 15 października 1876 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Stanisławów dnia 17 sierpnia 1876.

(4044 2—3) **Edykt.**

L. 4413. Ze strony c. k. sądu obwodowego w Kołomyi zawiadamia się niniejszem, że celem zaspokojenia pożyczki galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego w resztującej kwocie 12.950 złr. 47 ct. w. a. z 5% odsetkami od 30 czerwca 1873, dalej z prowizyą zwłoki od pojedyńczych rat przypadłych w półrocznych równych kwotach po 399 złr. w. a. od 1 lipca 1873 zalegających, za każdą pojedyńczą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 6% liczyć się mającą, z dodatkiem 2% i kosztami egzekucyjnemi 27 złr. 72 ct. w. a., zostanie tusądownie w trzech terminach a mianowicie: 25 września, 27 października i 24 listopada 1876, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacyjna sprzedaż części dóbr Czeremchów, Zarszczyzna zwan[illegible]ch, p. Antoniny z Lechowskich Cetwińskiej własnych, w powiecie Kołomyjskim położonych i wedle Dom. 82 i 352 pag. 407 i 250 w tabuli galic. wpisanych, pod następującemi warunkami licytacyjnemi przedsięwziętą:

I.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 26.638 złr. w. a. — W pierwszym i drugim terminie, dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

II.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 2663 złr. 80 ct. w. a., bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, lub austr. banku narodowego, albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej, jako wadyum złożyć.

Wszakże Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego i austr. Banku narodowego, mają prawo licytować bez złożenia wadyum.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

III.

Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, w trzecim terminie niżej ceny wywołania, jednak w każdym razie za taką tylko cenę sprzedane będą, któraby na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego z należytościami podrzędnemi wystarczyła.

Gdyby zaś dobra te i w trzecim terminie pod warunkiem wyżej wskazanym sprzedane nie zostały, przeto w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin również na 24 listopada 1876 o godzinie 10 przed południem, na który się wierzycieli hipotecznych do B. IV. z tem nadmienieniem zawzywa, iż niestawający na powyższym terminie jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny sprzedać się mających powyższych dóbr, służą każdego czasu w tusądowej registraturze do przeglądu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyę dozwalająca albo wcale nie albo w należytym czasie doręczoną nie została, oraz dla tych, którzyby po dniu wyciągu hipotecznego t. j. po 10 listopadzie 1875 do tabuli krajowej weszli, pan adw. dr. Dębicki z substytucyą p. adw. dra. Maramorosza kuratorem ustanowiony został.

Kołomyja 19 lipca 1876.

(4088 2—3) **Edykt.**

L. 3071. W dniach 4 października, 8 listopada, 13 grudnia 1876 o 10 rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod Nr. 2 w Komorowie położona, Jana Wrony własna celem ściągnięcia 40 złr. Seliga Laufera.

Cena szacunkowa wynosi 190 złr. w. a.
Wadyum 19 złr.

C. k. sąd powiatowy
Tarnobrzeg dnia 8 czerwa 1876.

(4083 2—3) **Edykt.**

L. 593. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia iż celem zaspokojenia pretensyi Seliga Laufera prawonabywcy Małki Tropp w kwocie 9 złr. a. w. z przynależytościami realność włościańska w Hadykowie pod l. 24 położona Łukasza Kozy własna, ciała tabularnego niestanowiąca, w dniach 17 października, 16 listopada i 22 grudnia 1876, każdym razem o godzinie 10 rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 150 złr, a.w.- a wadyum 15 złr. a. w.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 14 marca 1876.

(4066 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 4390. C. k. sąd powiatowy rozpisuje na dzień 18 września 1876, o godzinie 10 rano sprzedaż przez publiczną licytacyę jednego morga pola w Głęboczku położonego, własność Ołeksy Ułycznego stanowiącego, za cenę wywołania 110 złr. w. a. z obowiązkiem złożenia 10% wadyum przed licytacyą.

Bliższe warunki w sądzie do przejrzenia. Borszczów dnia 16 sierpnia 1876.

(4067 2—3) **Edykt.**

L. 718. C. k. sąd powiatowy w Brzesku podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 27 września, 26 października i 24 listopada 1876 odbędzie się w gmachu sądowym publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod Nr. d. 80 w Brzesku położonej, Jana i Teresy Legutków własnością będącej.

Cena szacunkowa wynosi 300 złr. a. w. wyciąg tabularny, akt oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Brzesko 20 sierpnia 1876.

(4081 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6440. Na audyencyi 3 sierpnia 1876 w sprawie konkursowej S. Tellera i S. Fröhlicha wybrali wierzyciele konkursowi pana Kaliksta Dr. Dembińskiego adwokata w Rzeszowie zamieszkałego, zarządcą masy krydalnej a Mojżesza Lauba i Chaima Weniga wydziałowymi wierzycieli, który wybór ze strony sądu obwodowego zatwierdzony został.

Rzeszów dnia 17 sierpnia 1876.

(4076 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1393. C. k. sąd powiatowy w Bukowsku podaje do wiadomości że celem zaspokojenia pretensyi Mendla Janklewicza w kwocie 70 złr. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności Marcina Gaca w Niebieszczanach pod Nr. 27 położonej 8 morgów gruntu obejmującej na 415 złr. a. w. ocenionej ciała tabularnego niestanowiącej na dniu 28 września, 26 października i 30 listopada 1876, każdym razem o godzinie 10 przed południem w drodze publicznej licytacyi się odbędzie.

Wadyum wynosi 41 złr. a. w. a chęć kupienia mającym wolno warunki licytacyjne akta egzekucyjne w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Bukowsko 20 lipca 1876.

(4096 2—3) **Edykt.**

L. 47263. Ces. król. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r., Nr. 1 D. p. p, położony majątek Tauby Brand modniarka we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p radcy c. k. sądu kraj. Michalczewskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dr. Balko wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 14go września 1876 r. godzinę 10tą przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową ogłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 14 października 1876 r. i podać ją na terminie na dzień 30 października 1876 r. godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów, dnia 27 sierpnia 1876.

(3884 2—3) **Edykt.**

L. 445. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza niniejszem, że na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem uzyskania wierzytelności jego w kwocie 93 złr. 76 ct. a. w. z pn., od dłużnika Asafata Łoby należącej mu się, realność pod l. k. 24 w Kocurowie położona, rzeczonego dłużnika własna, ciała tabularnego nie stanowiąca, na trzech terminach to jest dnia 22 września, dnia 18 października i dnia 15 listopada 1876 r. każdym razem o godzinie 10 z rana w kancelaryi tutejszosądowej na publiczną licytacyę wystawioną i najwięcej ofiarującemu za złożeniem wadyum 10% ceny szacunkowej 400 złr. a. w., sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w dotyczących aktach registratury tusądowej.

Bóbrka dnia 18 kwietnia 1876.

(4086 2—3) **Edykt.**

L. 14987. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 251 w mieście Kolomyi w kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej, jakotéż intabulacyi Gerszona Falleka za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 14 grudnia 1875 r. l. 25308 wyznaczony minął i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 30go listopada 1876 roku włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Lwów dnia 25 lipca 1876.

(3925 2—3) **Edykt.**

L. 7460. C. k. Sąd obwodowy jako Sąd handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Izaka B. Hōniga, że w skutek prośby Kalmana Steina z Brodów tusądową uchwałą z dnia 12 sierpnia 1876 r. do l. 7460 nakaz zapłaty sumy 138 złr. 14 ct. w. a. przeciw niemu wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Izaka B. Hōniga nie jest wiadome, przeto ustanawia się celem zastępywania tegoż na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszego adw. Dr. Billeta z substytucyą adw. Dr. Mijakowskiego.

Upomina się zatem pozwanego aby albo sam się zgłosił, albo potrzebne dowody prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę sobie wybrał i o tem sądowi tutejszemu doniósł bowiem w razie przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Złoczów dnia 12 sierpnia 1876.

(4046 3—3) **Edykt.**

L. 5143. C. k. sąd powiatowy w Janowie ogłasza, że w jego depozycie znajduje się w masie spadkowej:

a. po zmarłym dnia 21 października 1833 Konradzie Kräemer czyli Grämer gotówka 49 złr. 83 ct;

b. po zmarłych przed rokiem 1830 Mikołaja i Rozalii Zielonka w gotówce 3 zł. 41 ct.,

c. po zmarłym przed rokiem 1820 Józefie Chrzanowskim gotówka 34 złr 52 ct.

d. po zmarłej 6 lutego 1822 Teresie Kluger gotówka 240 76½ ct.,

e. po zmarłym dnia 4 września 1831 Fryderyku Helm gotówka 35 złr. 89½ ct.

Niewiadomych uprawnionych do podniesienia tych kwot, wzywa się by się ze swemi wykazać się mającemi prawami do nich w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni w tutejszym sądzie się zgłosili, gdyż w przeciwnym razie takowe wysokiemu skarbowi oddane zostaną.

Z c. k. sądu powiatowego
Janów dnia 6 lipca 1876.

(4097 3—3) **Konkurs.**

L. 16720. Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego przy nowo utworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Mucharzu w powiecie Wadowickim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr.

Płaca roczna 150 złr. i ryczałt kancelaryjny rocznych 40 złr.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 27 sierpnia 1876.

(4059 3—3) **Edykt.**

L. 27167. C. k. sąd powiatowy miej. del. S. I we Lwowie ogłasza niniejszem, iż równocześnie ustanowił w sprawie fundacyi hr. Stanisława Skarbka przeciw Franciszkowi Glöggl o zapłacenie 139 złr. 85½ ct. w. a. dla niewiadomego pobytu Franciszka Glöggla kuratora ad actum w osobie adw. Dra Roberta Czajkowskiego ze substytucyą adw. Dra Dziubińskiego celem doręczenia uchwały egzekucyjnej z dnia 16 sierpnia 1866, l. 13756 wzywa się zatem p. Franciszka Glöggla, ażeby udzielił swe środki dowodowe ustanowionemu kuratorowi, albo innego pełnomocnika tutejszemu sądowi przedstawił, ile że w razie przeciwnym wszelkie z zaniedbania wypływające złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 9 sierpnia 1876.

(4055 3—3) **Edykt.**

L. 10902. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców ś. p. Anny z Laskowskich Lenkiewiczowej, że przeciw nim wytoczyła p. Klementyna ze Steczkowskich Lenkiewiczowa pozew o extabulacyę z części dóbr Teleśnicy Oszwarowej obowiązku Zefiryna Lenkiewicza, oczyszczenia ciężarów na tych dobrach intabulowanych, w skutek czego postanowiono dla nich kuratora w osobie adw. Felsztyńskiego z zastępstwem adw. dr. Regera w Przemyślu.

Wzywa się przeto tychże nieznanych spadkobierców, by postanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony udzielili, lub innego sobie zastępcę obrali i o tem sądowi tutejszemu doniesli, inaczej bowiem szkodliwe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, dnia 9 sierpnia 1876.

(4082 3—3) **Edykt.**

L 5707. C. k. Sąd powiatowy w Bełzie czyni wiadomo, że dozwolona przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 27/10 w Berejowie położonej, w kancelaryi tutejszego c. k. sądu w dniach 30 sierpnia, 25 września, 30 października 1876, każdym razem o godzinie 9 rano się odbędzie z tym dodatkiem że jeżeli takowa na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej nie byłaby sprzedaną, na 3 terminie także niżej tej ceny zostanie sprzedaną.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł. w. a., wadyum 50 złr. w. a.

Chęć kupienia mających na tę licytacyę zaprasza się.

C. k. Sąd powiatowy.
Bełz 1 sierpnia 1876.

(4085 3—3) **Obwieszczenie**

L. 413. C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do publicznej wiadomości, że Józefa z Gorajskich hr. Skorupkowa z Prokocima podług uchwały c k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 27 maja 1873 l. 10987 z powodu obłąkania umysłu pod kuratelę poddaną została i że dla niej ustanowiono kuratorem p. Adama Tańskiego.

Podgórze dnia 31 stycznia 1876.

(4028 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8239. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do wiadomości, że p. Władysław Mniszek właściciel dóbr Ostrowa i części dóbr Ostrowa uchwałą z d. 26 lipca 1876 do l. 8239 za marnotrawcę uznany został

Przemyśl 26 lipca 1876.

(4091 2—3) **Obwieszczenie konkursu.**

L. 29150. Celem obsadzenia posady sługi przy katedrze anatomii opisowej Uniwersytetu krakowskiego rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca października r. b Z posadą tą połączona jest płaca roczna w kwocie 157 złr. 50 ct, dodatek aktywalny w wysokości 25% od płacy, dodatek z powodu drożyzny w kwocie 52 złr. 50 ct. tudzież 21 złr. na liberyę, i wolne mieszkanie.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać się, iż władają językiem polskim w piśmie i słowie, i posiadają siły fizyczne, odpowiednie wypełniać się mającym obowiązkom.

Podania zaopatrzone w dokumenta stwierdzające wiek, stan i dotychczasowe zatrudnienie kompetenta, mają być wniesione do c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem Senatu akad c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w terminie wyż wskazanym, a to jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej przez władzę jego przełożoną.

Przy obsadzeniu tej posady w pierwszym rzędzie uwzględnieni będą wysłużeni podoficerowie c. k. Armii w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872.

Lwów dnia 22 sierpnia 1876.

(3994 3 3) **Edykt.**

L. 2705. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie w sprawie egzekucyjnej Jakóba Sehna przeciw Janowi Francowi młodszemu przez kuratora Jana Franca starszego zastąpionemu, pto 40 złr. z pn. sprzedaje gospodarstwo włościańskie pod l. kons. 9, rep. 182 w Józefinie w trzech terminach a to 11 września, 9 października i 9 listopada 1876.

Cena szacunkowa wynosi 2200 złr, a wadyum 220 złr. w. a.

Inne warunki mogą być w sądzie przejrzane.

Ulanów dnia 18 lipca 1876.

(3912 3—3) **Edykt.**

L. 37386. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia adwokata kraj. p. Dra Starzewskiego kuratorem, zaś adwokata kraj. p. Dr. Skowrońskiego zastępcą dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wolfa Leinwanda w sporze niemieckiego Banku hipotecznego w Sachsen-Meiningen, przeciw Leokadyi Semetkowskiej i Mendlowi Piepesowi o zapłacenie 1925 tal. i 54 450 tal. z pn. w celu doręczenia t. s. uchwały z 29 kwietnia 1876 do l. 21.592.

Udzielając równocześnie powyższą uchwałę panu kuratorowi zawiadamiamy o tem Wolfa Leinwanda przez niniejszy edykt.

Lwów dnia 15 lipca 1876.

(3925 3—3) **Edykt.**

L. 10950. C. k. Sąd obwodowy jako wekslowy w Samborze zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Trichtera w kwocie 29 zł. w. a z pn. odbędzie się w tymże sądzie przymusowa licytacya sumy 2100 zł. w. a w stanie biernym realności l. k. 93 st. 129 i 130 n. w Samborze dzielnicy przemyskiej na rzecz Matyldy Żukotyńskiej ut Dom VI. pag. 307 n. 16 on. i Dom VII. pag 234 n. 34 on. zaintabulowanej w trzech terminach to jest dnia 27 września dnia 12 października i dnia 25 października 1876 r. zawsze o godzinie 10 rano, a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim zaś także niżej takowej.

Jako wadyum ustanawia się 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny w registraturze sądowej przejrzeć można.

O czem się chęć kupienia mających, tudzież tych niewiadomych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 4 lipca 1876 na rzeczonej sumie prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, przez niniejszy edykt i przez ustanowionego w tym celu kuratora Dr. Pawlińskiego z zastępstwem Dr. Wołosiańskiego uwiadamia.

Sambor dnia 25 lipca 1876.

(3919 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 25192. C. k. Sąd powiatowy delegowany dla miasta Lwowa i przedmieść odnośnie do uchwały c. k. Sądu krajowego z dnia 30 czerwca 1876 r. l 33854 uznając Ludwikę Fuchsową jako obłąkaną ustanowił dla niej Zygmunta Fuchsa kuratorem.

Lwów dnia 3 sierpnia 1876.

(3979 3—3) **Edykt.**

L. 3229. C. k. sąd powiatowy niniejszem ogłasza, że przedsiębweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l 14 Gruszkach ad Brzezie położonej ciała tabularnego niestanowiącej. a Wincentego Toronia własnej na zaspokojenie wierzytelności Dawida Wolfa w kwocie 90 złr. z pn. w trzech terminach licytacyjnych: dnia 25go września 1876, dnia 25 października i dnia 27 listopada 1876, zawsze o godzinie 10tej przed południem w tym sądzie.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 200 złr.

Wadyum zaś 20 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice dnia 14 sierpnia 1876.

(3977 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1402. Na dniu 28 września, 2 listopada i 6 grudnia 1876, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi przymusowa sprzedaż realności włościańskiej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. 17 rep. 33 w Tokarni położonej, 15 morgów obejmującej, do Leszka Piszczatyna należącej, w celu zaspokojenia pretensyi Kaspra Jasińskiego w kwocie 158 złr. w. a. z odnośnemi procentami i kosztami.

Wadyum 70 złr. w a — Warunki licytacyjne i akta egzekucyjne są do przejrzenia dla interesowanych w t. s. registraturze.

C k. sąd powiatowy

Bukowsko 24 lipca 1876.

(3971 3—3) L. 2716. Na zaspokojenie pretensyi Albiny Czubryńskiej w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 25 września, 23 października i 21 listopada 1876 o 10 godzinie rano przymusowa jawnym przetargem sprzedaż realności l. k. 14 w Tartakowie, Wincentego i Maryi małżonków Szozdowskich własnej nie będącej przedmiotem ksiąg gruntowych.

Warunki licytacyi akt opisania i oszacowania są tutaj do przejrzenia

Sokal dnia 3 maja 1876.

(4021 3 3) **Edykt**

L. 17959 C. k. Sąd powiatowy miej. deleg S. I we Lwowie uwiadamia niniejszem niewiadome z miejsca pobytu Annę Mileczko i Katarzynę Pawliszyn czyli Pawlesa jako spadkobierczynie Maryi Pawliszyn, że w sprawie egzekucyjnej p. adw. Dr. Jana Dobrzańskiego jako prawonabywcy spadkobierców Michała Polnika przeciw Maryi Pawliszyn o zapłacenie kwoty 400 zł. ustanowił sąd na prośbę egzekwenta kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu Anny Mileczko i Katarzyny Pawliszyn czyli Pawlesa p adw. Dr. Gregorowicza z substytucyą p. adw. Dr. Roińskiego w celu doręczenia t. s uchwały z dnia 17 października 1869 r. do l. 21216 Maryi Pawliszyn, a względnie jej spadkobierczyniom Anny Mileczko i Katarzyny Pawliszyn czyli Pawlesa.

Z c k. Sądu powiatowego miej. del. S. I.

We Lwowie dnia 24 lipca 1876.

(3975 3—3) **Ogłoszenie licytacyi**

L. 1253. C. k. sąd powiatowy w Zasowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej Dawida Kohna w kwocie 30 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowo publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 23 62 w Dąbiu położonej, do nieobjętej masy spadkowej Józefa Brygłada recte Mrzygłada należącej w trzech terminach na dniu 18 września, 23 października i 21 listopada 1876, każdym razem w sądzie o godzinie 10 rano

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową sprzedać się mającej realności w kwocie 270 złr. w. a.

Wadyum wynosi 27 złr.

Zassów dnia 29 lipca 1876.

(3969 3—3) **Edykt.**

L. 1434. C k sąd powiatowy w Mostach wielkich wzywa niniejszem nieznanego z miejsca pobytu Józefa Kissa aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego wniósł tutaj swe oświadczenie do spadku po zmarłym 1 lutego 1873, w Mostach pensyonowanym c k. wachmistrzu z pułku huzarów Józefie Kissu w przeciwnym razie ten spadek z dziedziczami deklarowanymi i kuratorem w osobie Franciszka Niedzielskiego dla niego ustanowionym przeprowadzonym zostanie.

C k. sąd powiatowy

Mosty dnia 10 czerwca 1876.

(3987 3—3, **Obwieszczenie.**

L. 5920. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski podaje niniejszem do powszechnej wiadomości iż na żądanie p. Matyldy z Żeromskich Saskiej głównej opiekunki małoletniej Ludwiki Borkowskiej i na zasadzie uchwały rady familijnej na posiedzeniu z dnia 23go września, 4 października 1875 w sądzie pokoju w Kielcach w królestwie polskiem odbytem powziętej, zezwolił na dobrowolną licytacyę części dóbr Zarzecza z przyległościami w powiecie Niskim położonych małoletniej Ludwiki Borkowskiej własnej, która to licytacya dnia 27 września 1876, o godz. 10 zrana w jednym terminie przedsięwziętą zostanie pod następującemi warunkami:

1. Przedmiotem sprzedaży jedna czterdziesta ósma część z połowy czyli jedna dziewięćdziesiąta szósta część z całych dóbr Zarzecza z przyległościami Wola Tanewska, Huta deręgowska i Wołoszyny w powiecie Niskim położonych w tabuli krajowej Dom 83 pag 37 zapisanych małoletniej Ludwiki Borkowskiej wedle ksiąg tabuli krajowej Dom. 238 pagena 172 n. 19 haer. własnej w posiadaniu niepodzielnem współwłaścicieli pani Anieli Kostheimowej i p. Klemensa Kostheima znajdujących się wszystkiemi prawami do niej przywiązanemi.
2. Za cenę wywołania przyjmuje się suma siedmset siedemdziesiąt sześć złr. a. w. niżej której część ta sprzedaną nie będzie.
3. Każdy chęć licytowania mający winien tytułem wadyum złożyć do rąk delegowanej komisyi w gotowiźnie kwotę 200 złr. a. w. Wadyum najwięcej ofiarującego będzie zatrzymanem, innym zaś licytującym będą ich wadya zaraz zwrócone.

Reszta warunków licytacyi są w edykcie w sądzie wywieszonym umieszczone.

Rzeszów dnia 10 sierpnia 1876.

(3927 3—3) **Obwieszczenie.**

L 2741. C k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności A. Rosnera w ilości 50 złr w. a. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 180 d. 152 n. w Lipniku położonej do Andrzeja Hoffmanna należącej w dniu 21 września i w dniu 26go października 1876 zawsze o godzinie 10tej przed południem.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 1647 złr. 70 ct. w. a. poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 164 złr. 77 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała dnia 28 lipca 1876.

(3953 3—3) **Edykt.**

L. 4086. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi z miejsca pobytu niewiadomej p. Paulinie Zembelly de Biberstein wiadomo czyni że na prośbę opieki małoletniego Józefa Nałęcz Chełmickiego polecił były c. k. sąd powiatowy w Kołomyi uchwałą z dnia 14 grudnia 1875 l. 11621 urzędowi ksiąg gruntowych miasta Kołomyi, by na mocy zezwolenia c. k. najwyższego wojskowego trybunału sprawiedliwości z 15 października 1851 l. 1343 i pełnomocnictwa przez Paulinę z Friszmanów Zembelly na osobę Ludwika Zambelly de Biberstein sumę 6000 zł. m. k z procentami pierwotnie na rzecz Antoniego Friszmana intabulowaną, następnie zaś na własność Pauliny Friszmann odstąpioną i z powodu zawarcia małżeństwa między nią a Ludwikiem Zambelly de Biberstein jako kaucyę małżeńską przeznaczoną ze stanu biernego własnych nieletniemu Józefowi Chełmickiemu gruntów Haje w Kołomyi pod l top: 1291, 2556, 2567 i 2557, położonych, tudzież ze stanu biernego gruntów Rogaczewskie w Kołomyi pod L. top. 2490 i 2500 położonych, wraz z odmowną rezolucyą z 30 lipca 1853 l. 317 wyekstabulowała.

Uchwalono w radzie c. k. sądu obwodowego Kołomyja 14 czerwca 1876.

(3934 3—3) **Edykt.**

L. 1870. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu podaje do publicznej wiadomości, że Wojciech Magiera zmarł na dniu 10 czerwca 1847 r. bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu spadkobierczyni tegoż Salomei z Magierów Turkowej nie jest wiadomem, przeto wzywa się ją niniejszem aby w przeciągu roku w tutejszym sądzie się zgłosiła i swą deklaracyę do spadku wniosła, gdyż w razie przeciwnym spadek jedynie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Janem Gądkiem pertraktowanym będzie.

Wojnicz dnia 20 lipca 1876.

3950 3—3) **Edykt.**

L. 23621. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni niewiadomemu z miejsca pobytu Berlowi Laufer, iż na prośbę Tymona Aleksandra dw. im. Morawskiego uchwałą z dnia 15 stycznia 1876, do L. 15 dozwolonem zostało wykreślenie prawa dożywotniego użytku dóbr Kujdańce w stanie biernym tych dóbr na rzecz Julii Konstancyi Wyndham prenotowanego wraz wszystkiemi nadciężarami mianowicie z sumą 130 złr. instr. 1265 pag. 89 n. 3 on. na rzecz Berla Laufer prenotowaną ze stanu biernego dóbr Kujdańce.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu Berlowi Laufer do rąk kuratora w osobie adw. dr. Rares z zastępstwem adw. Dr. Landesberger ustanowionego.

Wzywamy niniejszym edyktem Berla Laufer aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów 6 maja 1876.

(3896 3—3) **Edykt.**

L. 20117. Ces. król. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. S. Kepplera, że przeciw niemu p. Józef Kaltenegger wniósł pozew de praes. 13 sierpnia 1876 r, l. 20117 o zapłacenie sumy wekslowej 200 złr. w. a. z pn., w skutek czego nakaz zapłacenia w trzech dniach powyższej sumy z pn. wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. p. Dr. Rosenblatta z zastępstwem adw p. Dr. Goldmanna kuratorem ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w przeciągu dni trzech zarzuty swe do sądu wniósł lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 14 sierpnia 1876.

(4002 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1936. Podaje się do powszechnej wiadomości, że realność l. k. 75 subr. 85 w Jasienowcu, Hrynia Kostyszyna własna, na zaspokojenie wywalczonej sumy 51 zł. z pn. na rzecz Hersza Mühlrada w trzech terminach to jest: 12 września, 19 października i 9 listopada 1876 o godz. 9 zrana w drodze publicznej licytacyi sprzedaną zostanie.

O czem się chęć kupienia mających powiadamia.

C. k. Sąd powiatowy

Rożniatów dnia 25 marca 1876.

(3958 3—3) **Edykt.**

L 10992. Samborski c. k. Sąd obwodowy wzywa spadkobierców masy Leopoldyny Hauser lub tychże prawonabywców, by w przeciągu jednego roku t j. do dnia 15 sierpnia 1877 r. roszczenia swe do sumy 200 zł. czyli 151 zł. 4 ct. w. a. czyli 60 zł. 25 1/2 ct. m. k. na rzecz masy Leopoldyny Hauser na realności pod l. k. 63/55 w Samborze ciężącej, tem pewniej zgłosili, gdyż w przeciwnym razie na prośbę posiadaczy tej realności umorzenie i wykreślenie tego wpisu zarządzonem zostanie.

Sambor dnia 1 sierpnia 1876.

(3945 3—3) **Edykt.**

L. 5156. C. k. sąd powiatowy w Bochni z polecenia c. k sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 6 lipca 1876 do l. 7959 i w myśl § 14 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. p. p. niniejszym drugim edyktem podaje do publicznej wiadomości, że wskutek prośby Jana i Ludmili z Karolich małżonków Grotowskich utworzone zostało nowe ciało tabularne dla realności pod l. 183/757 w Bochni położonej i że terminem pierwszym edyktem z d. 18 grudnia 1875 do zgłoszenia praw rzeczowych do nadmienionej realności odnoszących się wyznaczony z dniem 1 kwietnia 1876 się skończył.

Wzywają się wszyscy, którzy przez wpisy czyli wciągnienia na to nowe utworzone ciało tabularne uskutecznione, lub przez istniejący porządek tychże wpisów w swych prawach uważają się być pokrzywdzeni aby swe zarzuty najdalej do l grudnia 1876 w c. k. Sądzie powiatowym w Bochni zgłosili, gdyż inaczej istniejące wpisy, będą miały skutek wpisów hipotecznych.

Przywrócenie upadłego terminu niniejszym edyktem wyznaczonego, nie ma miejsca, a przedłużenie takowego dozwolonem być nie może.

Bochnia dnia 11 sierpnia 1876.

(3970 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 8592. Kazimierz Konasiewicz tkacz ze Sokala marnotrawcą uznany, kuratorem jego Piotr Goch gospodarz ze Sokala.

C. k. Sąd powiatowy

Sokal 14 grudnia 1875.

Browarnik,

który przez kilka lat we większych browarach miasta Wiednia, jak nie mniej w lepszych browarach na prowincyi zatrudniony był, i wykazać się może bardzo dobremi świadectwami, poszukuje odpowiedniej posady w tej samej własności we większem państwie lub w komunie. Świadectwa służbowe przesyła na żądanie. Uprzejme propozycye przyjmuje pod znakiem: *T. Z. 1040, ekspedycya anonsów Haasenstein & Vogler w Buda-Peszcie.* (4133)

Doktor medycyny Karcz

od kilkunastu lat *specyalista* i autor **„Poradnika w słabościach wenerycznych** z przydatkiem o **samogwałcie"** leczy gruntownie wszelkie *słabości weneryczne i skórne*, tudzież zgubne skutki samogwałtu: *pollucje* i *impotencję*. „Poradnik" (drugie wydanie) kosztuje 1 złr. 20 ct.
Ordynuje codzień od godziny 8—10 i od 2—4
we Lwowie, ulica Wałowa l. 3.
Udziela także rady lekarskiej listownie i wysyła lekarstwa. (3020 19—?)

A. MACZUSKIEGO

Ces. i król. wyłącz. uprz.
środek do barwienia włosów.

Ekstrakt z Orzechów

do farbowania włosów na
blond, brunatno lub czarno.
Sporządzony z zielonej łupiny orzechów, zdrowiu i włosom najzupełniej nieszkodliwy, farbuje w pięciu minutach pięknie i trwale **na blond, brunatno lub czarno,** nie walając ani skóry na głowie ani bielizny.
1 flakon płynu Extraktu z orzechów 3 zł.
1 słoik pomady „ 2 „
1 flakon olejku orzechowego 1 „
Prawdziwe do nabycia: w składzie parfumeryj
MACZUSKIEGO
w Wiedniu, Kärtnerstrasse Nr. 26,
we Lwowie u **Edw. Hawranka** kupca,
„ „ u **Leona Sedlaka** „
„ „ u **K. Strzyżowskiego** „
„ „ u **Marcina Müllera** „
w Krakowie u **Józefa Jahna,**
„ u **Wilhelma Fenza,**
w Nowym Sączu u **W. Filipka,** aptek.
w Tarnowie u **W. Wielogórskiego.**
(1980 35)

Kuracyjne

WINOGRONA
feslawskie

rozpoczną się z dniem 10 września.
O łaskawe wczesne zlecenia uprasza
HANDEL
St. Markiewicza.
(4074 2—4)

Nakładem
X. O. Hołyńskiego
(Lwów, plac Kapitulny l. 7),
wyszły z druku:

a) **Zasady mądrości,** przez x. Franciszka Salazara podług XV edycyi francuskiego tłómaczenia (z hiszpańskiego) na język polski przełożone.

Dziełko to (16^0 str. 205) zawiera rozmyślania o końcu człowieka, o grzechu, śmierci, sądzie, piekle, niebie, o królestwie Chrystusa, o obiorze stanu, naukę o spowiedzi i o komunii św. etc.

Cena 1 egz. z przesyłką pod opaską 75 ct. Biorący 10 egz. za gotówkę płacą po 50 ct. egzemplarz.

b) **Wybór ważniejszych prawd,** zebranych z książki o naśladowaniu Chrystusa Pana (24^0 str. 72).

Cena 1 egz. 15 ct., 50 egz. 5 złr. w. a.

Nabyć można u wydawcy we Lwowie, jak wyżej.

(Pod prasą: **Filotea,** czyli droga do pobożności św. Franciszka Salezego.)
(3872 3—3)

OGŁOSZENIE.

Przybywszy do miasta Lwowa dla wykonania ***robót asfaltowych*** *miejskich, materyałem rodzimym z kopalń Limmer pod Hanowerem pochodzącym, — mam honor zawiadomić tak Panów właścicieli domów, jak również Panów budowniczych i inżynierów, iż poruczone mi roboty uskuteczniam prócz właściwego pospiechu, z wszelką sumiennością i dokładnością, a czego najlepszym dowodem są chodniki miasta Krakowa, od lat czterech żadnych reparacyi niewymagające, a wykonane mą własną ręką.*
Przyjmuję również wszelkie czynności na prowincyi.
Zygmunt Wasilkowski,
Agent Towarzystwa asfaltowego warszawskiego,
Lwów, hotel Krakowski.
4093 2—2



(3552 11—12)

Hartmann'a płyn na owady

od roku 1854 patentowany dla Austro-Węgier i Francyi
najskuteczniejszy środek do wytępiania
pluskw i rozmaitego **robactwa**
jest przez szczególną swą skuteczność uznany jako środek niczem
nieprzewyższony i niedościgniony.
Przestroga. Naśladowania i nadużycia, których się dopuszczano przy naszym preparacie i które wyrachowane są na oszukanie P. T. Publiczności powodują nas zwrócić uwagę, że każda z naszych flaszek zaopatrzoną jest naszą firmą w szkle wylaną, jak niemniej naszą z urzędu zarejestrowaną marką i napisem, jak powyżej:
„100 Ducaten eine Wanze" *prócz własnoręcznego oznaczenia firmy.*
Nabyć można w głównym składzie: **Hartmann & Mittler,** *Wien,* I, Bäckerstrasse 10; i we *Lwowie:* u pp. **Goldsteina & Schalla,** i **Franciszka Ehrlicha.**

Przy zakładzie Wychowawczym Froeblowskim,
Biruty z Strażnickich Łukaszewiczowej,
we Lwowie, ul. Kopernika l. 10, został utworzony

pensyonat dla dzieci od lat trzech.

Najmłodsi z pensyonaryuszy korzystać mogą z metody Froebla i rozwijać się w ogródku dziecięcym do l. 6 z dziećmi przychodzącemi z miasta, pod kierunkiem właścicielki, przy nauczycielkach najzdolniejszych patentowanych froeblowskich. Metoda Froebla jak wiadomo, nawet dla **dzieci umysłowo słabo rozwiniętych** jest jedynym środkiem do pobudzenia rozwoju. Dalej przy pensyonacie jest także szkoła normalna 4-klasowa, prowadzona według przepisów i planów dla szkół rządowych, tak że pensyonaryusze po ukończeniu tejże, **mogą przejść do szkół gimnazyalnych lub realnych.** Dalej będą pensyonaryusze pod ciągłym **nadzorem guwernera-pedagoga,** który tak nauce ich, jako też zabawom i przechadzkom zawsze będzie obecny; słowem urządzenie pensyonatu odpowie wszelkim wymaganiom sumiennego, rozumnego i pod każdym względem wzorowego wychowania. Nakoniec dodaje się, że dzieci mogą korzystać z nauki języków i muzyki, oraz gimnastyki, której udziela podczas przechadzki w ogrodzie hr. Potockich przy ulicy Kopernika, znany lekarz pan Madejski. (3576 5—?)

(3577 5—26)

Specyalność Wiedeńska.

PURITAS
(Mleko odmładzające włosy).

„Puritas" nie jest żadną farbą na włosy, tylko płynem do mleka podobnym, który posiada tę cudowną własność, **że siwe włosy odmładnia,** to jest w krótce i to **najdalej w przeciągu 14 dni** takową im barwę przywrócić może, jaką początkowo miały.
„Puritas" nie zawiera w sobie żadnych pierwiastków farby. Można włosy podług upodobania wodą zmywać, na biało powleczonych poduszkach spać i łaźni parowej używać i ani śladu farby się nie spostrzeże, ponieważ

„PURITAS"
nie farbuje, tylko odmładnia
tak **najbujniejsze włosy kobiece,** jakoteż **włosy i brody u mężczyzn.**
Flaszka „PURITAS" kosztuje **2** guldeny (przy przesyłce 20 centów za opakowanie) i jest do nabycia za zaliczeniem pocztowem
u **producentów: OTTO FRANZ & Comp. we Wiedniu,**
Mariahilferstrasse Nr. 38.
SKŁADY: **We Lwowie:** w aptece „pod srebrnym orłem" **Zygmunta Ruckera,** i **Ludwika Janowskiego,** fryzyera; **w Krakowie** u **Konstantego Wiszniewskiego,** aptekarza; **w Tarnopolu** w aptece u Fr. Jamrógiewicza; **w Tarnowie** u M. Głodzińskiego; **w Stryju** w aptece W. Drągowskiego i w aptece A. Kübla; **w Kołomyi** u kupca K. Laden; **w Stanisławowie** u aptekarzów Ferdynanda Stechera i Albina Amirowicza; **w Czerniowcach** w c. k. aptece obwodowej w rynku; **w Sadagórze** u D. Kubinowicza.
Przestrzega się przed fałszowaniem i naśladowaniem. P. T. Kupujących uprasza się, by zechcieli zwrócić uwagę na naszą firmę znajdującą się na spodzie i zwierzchu każdej flaszki, ponieważ pod nazwą **„Haarverjüngungsmilch"** także naśladowany towar sprzedawany bywa.

Ogłoszenie licytacyi.

L. 2347.

Na dzień 25 września 1876 r.
rozpisuje Magistrat publiczną licytacyę, celem wypuszczenia w dzierżawę prawa **propinacyi piwa** w tutejszem mieście i w dobrach miejskich, tudzież **piwowarni,** położonej niedaleko dworca kolei żelaznej, na przeciąg lat sześciu, od 1 stycznia 1877 r. począwszy, z ceną wywołania jednorocznego czynszu dzierżawnego w sumie 8.150 złr, według której 10% zakład licytacyjny 815 złr. w. a. wynosi.

Oferty pisemne przyjmowane będą aż do zakończenia ustnej licytacyi.

Dla ułatwienia licytantom w przedsiębiorstwie dzierżawy, rozdzielony być może przedmiot dzierżawny, i ku temu ustanawia się także ceny wywołania: na samą propinacyę w sumie 7.500 złr., a na piwowarnię samą w sumie 650 złr. w a., celem wnoszenia ofert, w których dowolnie może być okres czasu dzierżawnego oznaczony, jednakowoż tylko co do dzierżawy browaru, nieprzekraczający atoli czasu lat 12.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym ekspedycie w gmachu ratuszowym na 1 piętrze.

Nowy-Sącz, dnia 28 czerwca 1876 r.
(4114 2—3) ***Płochocki,*** Burmistrz.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.
akcyjnego Banku Hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

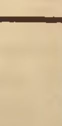
które według prawa z dnia 1. Lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17. Grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w tymże Kantorze do nabycia.
Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (3019 27—?)

! Srodek przeciw pluskwom !



Mój niezawodny i najlepiej skutkujący

Proszek na Owady.



tudzież patentowane, wolne od trucizny
„Antiputrin"
do konserwowania **skór** wszelkiego rodzaju (surowych i wyprawionych), **towarów surowych, piór, wełny, materyj sukiennych, futer, mebli, włosów i jedwabiu;** — skutkuje bezwarunkowo i wytępia nietylko **Pluskwy** i innego rodzaju **Owady,** ale też **Pchły, Muchy, Mrówki, Mole,** i niszczy zupełnie **poczwarki.**
Chcecie bez przeszkody sypiać?
to posypie łóżka, pokoje i kuchnie moim proszkiem na owady.
Chcecie pieniądze oszczędzać?
to posypcie futra, materye, suknie, kobierce i meble wypróbowanym i najlepszym „ANTIPUTRIN'em"

W eleganckich pudełkach blaszanych **moją marką zaopatrzonych,** po **30** ct., **80** ct. i **1** zł. **50** ct.
Można go dostać marką tą oznaczony, także w wielu handlach korzennych. (3389 9—?)

Odsprzedającym daje się rabat; opakowany za kilo 2 zł. 50 ct., nad 10 kilo i do obsypywania skór znacznie taniej.
Polecenia z prowincyi za kartą korespondencyjną, także za pobraniem.

W prawdziwym gatunku dostać można w głównym składzie
JAKÓBA DEUTSCH jr., Wiedeń II, Schöllerhof.
Ajencya i Dom komisowy do zakupna i sprzedaży skór wszelkiego rodzaju, surowych i wyprawionych, **towarów surowych, wełny i innych wyrobów.**

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.